Nr. 120. Wtorek, dnia 2 maja 1939 r.

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ANKARA, 2. 5. Koła urzędowe twierdzą, że król Zogu przybędzie jutro do Stambułu, gdzie zamierza zamieszkać na stałe.

Polska sama zadecyduje

O ileby zdecydowała się na walkę to W. Brytania i Francja walczyć będą również

Doniosłe wyjaśnienia rzecznika Foreign Office

LONDYN 2,5. W rozmowie z prasą rzecznik Foreign Office zapytany w sprawie konferencji, odbytej w sobotę między min. Beckiem i ambasadorem brytyjskim w Warszawie Kennardem wyjaśnił, że rozmowa miała przede wszystkim na celu, wymianę poglądów między Polską i W. Brytanią na piątkową mowę Hitlera, zwłaszcza w odniesieniu do ustępów dotyczących stosunków polsko-niemieckich. Żadna konieczność ponownego potwierdzenia wzajemnych gawarancyj polsko- brytyjskich nie zachodziła, wyjaśnił rzecznik Foreign Office, albowiem sytuacja w tej mierze jest zupełnie jasna, niedwuznaczna, pozostająca, rzecz oczywista, taką, jak ją w swoim czasie interpretowały deklaracje premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa. W brytyjskich kołach rządowych doskonale wiadomo, że Polska wojny nie poszukuje i o ile zdecydowałaby się na użycie swoich sił zbrojnych, to nastąpiłoby to jedynie w sprawie niewątpliwie żywotnej, co do czego ocena pozostawiona być musi stronie polskiej. O ileby Polska zdecydowała się na walkę, oświadcza rzecznik Foreign Office, to W. Brytania i Francja przyjdą jej z pomocą i walczyć będą również.

Powyższe wyjaśnienia udzielone były w tym celu, aby odeprzeć insynuacje wrogiej propagandy, usiłującej wmówić w społeczeństwo angielskie, jakoby rząd brytyjski ulegał obecnie wahaniom co do interpretacji wzajemnych gwarancyj polsko-brytyjskich.

POLSKA SAMA ZADECYDUJE.

LONDYN 2.5. „Times" m. in. omawia problem Gdańska i stwierdza, że rząd polski sam zadecyduje, czy życzyć sobie będzie kontynuowania rozmów w tej sprawie. Propozycje polskie alternatywnej podstawy dyskusji, w wyniku której stanowisko wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku zostałoby zniesione, a w komunikacji Niemców poprzez Pomorze udzielone zostały większe ułatwienia, niż dotychczas, nie stanowią odmowy rokowań.

W zakończeniu „Times" stwierdza, że w każdym razie od chwili wzajemnych gwarancyj polsko-angielskich Polska może negocjować w świadomości że nie tylko przygotowała swą własną obronność, ale również że jest ona w pełni zagwarantowana przez wspólną potęgę Francji i W. Brytanii.

W SZWECJI O STANOWISKU POLSKI.

SZTOKHOLM 2,5. „Stokholms Extrablad" w artykule pt. „Niewzruszone stanowisko Polski wskazuje Europie nowe drogi", zwraca uwagę na jednomyślność prasy polskiej, ustanie walk wewnętrznych. „Jak szczęśliwą dla Polski i pouczającą dla innych krajów, pisze dziennik, jest polityka ustalona przez Marszałka Piłsudskiego, który uczył, że naród, który chce żyć, musi polegać przede wszystkim na własnych siłach". Pismo kończy słowami: „Dziś Polska dodaje Europie otuchy w obronie honoru i niezawisłości narodowej, przede wszystkim jeśli chodzi o tych, którzy okazują chwiejność".

ZDECYDOWANA POSTAWA OPINII FRANCUSKIEJ.

PARYŻ 2,5. Ton prasy paryskiej w dalszym ciągu nie pozostawia wątpliwości co do zdecydowanej postawy opinii francuskiej wobec akcji dyplomatycznej Niemiec. Dzienniki paryskie stwierdzają, że jedynym dotychczasowym konkretnym rezultatem przemówienia kanclerza Hitlera jest wyjaśnienie stanowiska Niemiec wobec Polski. Opinia publiczna francuska śledzi w dalszym ciągu reakcję prasy polskiej, podnosząc z zadowoleniem stanowczą postawę rządu i opinii polskiej. Czołowi publicyści dzienników paryskich zgodnie konkludują, że nie ulega wątpliwości, iż rząd polski nie pozwoli na żadne przekształcenie sił układu stosunków międzynarodowych w obszarze, zależnym od wpływów polskich. Naczelny publicysta „Information" p. Rene Vallet podkreśla, że nie wydarzył się żaden fakt, który mógłby racjonalnie uzasadnić nagłą zmianę stanowiska Rzeszy w stosunku do Polski. Jeżeli atmosfera między Berlinem a Warszawą zaostrzyła się, to tylko— pisze publicysta— dzięki temu, że prasa niemiecka stara się na nowo stosować system presji moralnej. Opinia polska jednak zachowuje najzupełniejszy spokój.

„Journal des debats" w bardzo mocnym artykule wstępnym pióra Bernusa również nie żywi żadnych wątpliwości, że Polska odrzuci żądania Niemiec. Dziennik uważa, iż gra, którą prowadzą Niemcy, jest najzupełniej jasna. Chodzi im bowiem o zabezpieczenie sobie tyłów, by następnie zwrócić się na zachód. Omawiając sytuację międzynarodową, „Journal des debats" omawia stanowisko Włoch. Dziennik zanacza, że nie ma kraju, który byłby w sytuacji bardziej delikatnej, niż Włochy. Jeżeli zdecydują się one na udział w grze Niemiec, zmierzającej do wywołania katastrofy światowej, to pierwsze padną ofiarą tej katastrofy.

„Temps", analizując dotychczasową politykę niemiecką, konkluduje że wyraźnie zmierzała ona w sposób konsekwentny do oddzielenia zachodu od wschodu Europy a to celem uchronienia się od prowadzenia wojny na dwóch frontach. Dziennik odrzuca stanowczo argumenty Niemiec, iż Polska pierwsza pogwałciła pakt polsko-niemiecki z r. 1934. Jeżeli ententa polsko-angielska, oświadcza „Temps", mogła wbrew wszelkiej logice być wysunięta jako pogwałcenie tego układu, to trzeba przyznać przede wszystkim, że układ polsko- niemiecki był już uprzednio pogwałcony przez Niemcy, skoro te bez porozumienia się z Polską stworzyły oś i zawarły porozumienie gwarancyjne z Rzymem.

ZENITH ZEGARY ZEGARKI WSZELKĄ BIŻUTERJĘ POLECA
Jan Placek
ŁÓDŹ, BRZEZIŃSKA 10. TEL. 150-17

ZGON WETERANA Z 1863 R.

POZNAŃ, 2. 5. — Z Kępna donoszą, iż zmarł tam jeden z ostatnich weteranów 1863 r. ś. p. Jan Szkudlarz.

PROF. J. MODRAKOWSKI REKTOREM UNIWERSYTETU J. PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 2. 5. — Dnia 1 maja 1939 r. został wybrany rektorem uniwersytetu Józefa Piłsudskiego prof. Jerzy Modrakowski, profesor zwyczajny farmakologii doświadczalnej wydziału lekarskiego U. J. P., na okres lat akad. 1939-40 i 1940-41.

SAM
TĘPI MOLE, PLUSKWY ORAZ WSZELKIE ROBACTWO
wyrób fabryki „Dobrolin"

»Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni«
Oddział w Łodzi
Łódź, ul. Rokicińska 28 b tel. 104-46
zawiadamia
że w porozumieniu z Zarządem Miejskim w Łodzi i Warszawskim Towarzystwem Bud. i Eksl. Rzeźni Miejskich Sp Akc. otwarta zostaje w dniu 4 maja rb. przy Chłodni ul Rokicińska 28b II-ga stacja kontrolnego badania mięsa przywozowego. Opłaty pobierane będą w identycznej wysokości jak w Rzeźni Miejskiej.

Niemcy umacniają Kłajpedę

Wielkie ćwiczenia artylerii morskiej

LONDYN, 2. 5. — Agencja Reutera donosi z Kowna, że dziś rozpoczynają się u wybrzeży kłajpedzkich wielkie ćwiczenia niemieckiej artylerii morskiej. Ćwiczenia te mają na celu wykazać stopień przygotowania pierwszej linii fortyfikacyj do obrony terytorium kłajpedzkiego.

W piątek mowa min. Becka

na plenarnym posiedzeniu Sejmu

WARSZAWA, 2. 5. — W bieżącym tygodniu spodziewać się należy zwołania plenarnego posiedzenia Sejmu.

Posiedzenie to odbędzie się prawdopodobnie dn. 5 bm. t. j. w piątek.

Na posiedzeniu tym spodziewane jest wygłoszenie zapowiadanego exposé min. Becka o polityce zagranicznej.

* * *

Jak utrzymują w dobrze poinformowanych kołach politycznych kilkugodzinna narada, która toczyła się w sobotę na Zamku z udziałem P. Prezydenta, Marsz. Śmigłego Rydza, premiera Składkowskiego i min. Becka całkowicie poświęcona była rozważaniu memorandum niemieckiego.

Na konferencji tej miała również być opracowana odpowiedź na to memorandum, której min. Beck udzieli na posiedzeniu plenarnym Sejmu.

* * *

Jak wiadomo Niemcy zastosowały w stosunku do Polski, wręczając memorandum następującą procedurę dyplomatyczną. Dnia 28 kwietnia o godz. 12 w południe chargé d' affaires niemiecki wręczył rządowi polskiemu memorandum, zawierające zupełnie nowe propozycje, a w kilka minut później rozpoczął mowę kanclerz Hitler.

Podobna forma dyplomatyczna będzie zastosowana i przez Polskę. W dniu mowy min. Becka na kilka minut przed rozpoczęciem mowy wręczona będzie rządowi niemieckiemu odpowiedź pisemna na berlińskie memorandum z dnia 28 kwietnia. Odpowiedź ta zaraz będzie opublikowana.

Reprezentacyjne Kino
RIALTO
Początek 4 po południu
Dziś premiera!
Genialny tragik rosyjski niezapomniany bohater filmu „Burza nad Azją"
INKISZYNOW
w potężnym dramacie obyczajowo-erotycznym p. t.
„POD FAŁSZYWYM OSKARŻENIEM"
wg. rozgłośnej powieści Hugo Bettauera „ULICA BEZ RADOSCI" ilustrującej życie kobiet, którym ... się nie kłaniamy..
W pozostałych rolach głównych:
Dita Parlo
i Albert Prejean
Wielki sukces ekranów światowych!

St. Zjednoczone wzmacniają obronę Kanału Panamskiego

WASZYNGTON 2,5. Z polecenia prezydenta Roosevelta departament wojny podjął doniosły krok, mający na celu wzmocnienie obrony Kanału Panamskiego. Stworzony ma być nowy departament wojskowy pod nazwą „Departament Portorico", który kierować będzie systemem obrony strefy Antylów.

GRAND-KINO
Początek 4, 6, 8 i 10
4-ty TYDZIEŃ!
TRZY SERCA
T. Dołęgi-Mostowicza
Rewelacyjna zniżka cen: III — 85 gr. II — 1.09 I — 1.50 na wszystkie seanse

Spokój i powaga w obchodach 1 maja w Polsce

Wylew patriotyzmu świata pracy

WARSZAWA, 2. 5. — Obchody, zorganizowane z okazji 1-go maja, odbyły się na terenie całego państwa w powadze i spokoju.

Wszystkie one miały miejsce jedynie w lokalach zamkniętych, przy czym podstawową treścią wygłoszonych przemówień było deklarowanie gotowości całego świata pracy do złożenia wszelkich ofiar, na rzecz obrony Państwa oraz niezłomnej woli przeciwstawienia się zakusom na jego całość.

Podczas wielu obchodów odegrano hymn narodowy i wśród manifestacyj na rzecz armii i jej wodza przystąpiono do bezpośredniej zbiórki na FON.

Duża ilość fabryk, funkcjonowała normalnie, a w szczególności wszystkie zakłady, pracujące na rzecz przemysłu wojennego i potrzeb, związanych z obroną Państwa

W szeregu fabryk robotnicy ofiarowali cały zarobek, przypadający za pracę w dniu 1 maja, na dozbrojenie armii.

Patriotyczna postawa uczestników obchodów spotkała się z uznaniem całego społeczeństwa.

Należy podkreślić, iż w dniu 1 maja nie zanotowano żadnych wystąpień, naruszających bezpieczeństwo i spokój publiczny.

Bezprzykładny napad tłumu Niemców

na artystów polskich na Śląsku Opolskim

Dyrektor teatru dotkliwie pobity

OPOLE, 2. 5. (PAT) — Wczoraj po przedstawieniu teatru polskiego z Katowic w Opolu autobus z powracającymi artystami polskimi napadnięty został w Strzelcach Wielkich na terenie niemieckiej części Śląska. Tłum obrzucał Polaków wyzwiskami i starał się zdemolować i uszkodzić autobus. Autobusowi udało się jednak odjechać. Jeden z artystów został pobity. Później powracającego osobno autem dyrektora teatru p. Sobańskiego napadnięto również, tak iż zmuszony był on schronić się do jednego z pobliskich domów, w którym po zabarykadowaniu się był oblegany do godziny 12-ej w nocy. Na telefoniczne interwencje w Opolu dopiero po czterech godzinach przybyło dwóch policjantów, którzy dyr. Sobańskiego uwolnili od napastników. Dyrektor Sobański jest dotkliwie pobity.

KINO STYLOWY
Kilińskiego 123
Pocz. 4 pp.
Dziś wspaniała PREMIERA!
Film wielkich namiętności ludzkich
POD ŻÓŁTĄ FLAGĄ
W r. gł. Olga Czechowa, Dorothea Wieck, Hans Albers
Ceny miejsc od 54 gr.

Pierwszomajowe przemówienie Hitlera

Ostry atak na polityków zagranicznych i „intelektualistów“ w Niemczech

Zabezpieczenie niemieckiego „Lebensraum“

głównym celem polityki Rzeszy

BERLIN, 2. 5. — Przebieg dorocznego święta narodowego Niemiec nie odbiega od ceremoniału, ustalonego w ubiegłych latach. Na stadionie olimpijskim do zebranej młodzieży hitlerowskiej przemówił kanclerz zaznaczając m. in., że wierzy w gotowość młodzieży hitlerowskiej, gdyby nadejść miała chwila zagrożenia wolności niemieckiej, **albowiem dokoła Niemiec są narody, które nie życzą sobie przyznania Niemcom praw do życia.** Następnie odbyła się manifestacja przed zamkiem w Berlinie. Manifestację otworzyło przemówienie ministra Goebbelsa, zapewniające kanclerza o posłuszeństwie narodu niemieckiego, który nie daje posłuchu syrenim śpiewom, płynącym z zagranicy. Po mowie ministra Goebbelsa przemówił przywódca frontu pracy dr. Ley po czym **zabrał głos kanclerz Hitler.**

Na tle uzasadnienia święta 1-go maja jako „święta całego niemieckiego narodu i wiosny niemieckiej“ przeciwstawił się kanclerz „parazytom“, którzy sfałszować chcieli to święto w Niemczech, nadając mu charakter święta jednej grupy politycznej. **Hitler podkreślił znaczenie „Lebensraumu“ dla narodu,** wskazując, że o granicach jego zdecyduje wydajność pracy danego narodu. **Zaatakował on ostro polityków zagranicznych, prowadzących „politykę okrążenia, podobną do tej, jaką prowadzili w 1914 r. podżegacze wojenni“.** W dłuższym ustępie zwrócił się kanclerz **w niezwykle ostrych słowach przeciw „intelektualistom“** w Niemczech i dodał, że, gdy rozmawia z nimi, **ogarnia go czasem zwątpienie.** Cały ten ustęp był tak ostro ujęty, że, kończąc go, starał się kanclerz złagodzić jego sens, podkreślając olbrzymie uznanie, z jakim odnosi się dzisiejszy system w Niemczech do pracy duchowej. Przechodząc następnie do **kwestii polityki międzynarodowej** oświadczył Hitler, **że zabezpieczenie niemieckiego „Lebensraumu“ jest głównym celem Rzeszy. Kanclerz zapewnił, że on chce pokoju, tylko inni zagranicą tego nie chcą, bo nic nie robią pozanagonką prasową i rozszerzaniem kłamstw.**

W dniu wczorajszych uroczystości zwracał uwagę fakt, że we wszystkich przemówieniach osobistości czołowych, jak i kanclerza, ze **specjalnym naciskiem podkreśla się konieczność jak największego zjednoczenia społeczeństwa niemieckiego.**

Gen. Rasztikis przybywa do Polski 8 b. m.

Kowieńskie koła polityczne podkreślają wyjątkową doniosłość tej wizyty

KOWNO, 2. 5. — (Tel. wł.). — Bardzo silne wrażenie w kowieńskich kołach politycznych, wywołał oficjalny komunikat „Elty“, że na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza w dniu 8 maja udaje się z wizytą do Polski naczelny wódz armii litewskiej gen. Stanisław Rasztikis.

Komentując, ten fakt, kowieńskie koła podkreślają, wyjątkową doniosłość tej wizyty. **Jest to bowiem pierwsza wizyta czołowego przedstawiciela armii odrodzonej** Litwy w odrodzonej Polsce. Sam ten fakt bowiem, zdaniem tych kół, posiada bardzo dużą wymowę.

Poza tym koła te podkreślają, że wizyta gen. Rasztikisa, następuje po jego wizycie w Berlinie na uroczystościach imieninowych Hitlera. Ta okoliczność, zdaniem tych kół, w sposób wyraźny wskazuje, że Litwa prowadząca politykę neutralności, chce w ten sposób zaznaczyć, iż nie pójdzie na żadne kombinacje z Niemcami, skierowane przeciw Polsce .

Następnym momentem uwypuklonym przez te koła, jest też, że gen. Rasztikis, to nie tylko wybitny wojskowy, lecz również i wybitny polityk litewski. On to po katastrofie kłajpedzkiej spowodował likwidację reżimu monopartyjnego w Litwie oraz powołanie rządu zjednoczenia narodowego gen. Czerniusa. Rząd ten, jak wiadomo, sprawę obrony niepodległości, wolności Litwy wysunął na plan pierwszy.

Koła polityczne wyrażają przypuszczenie, że podczas tej wizyty będą poruszone również sprawy polityczne, dotyczące całokształtu stosunków pomiędzy Litwą a Polską. Że tak właśnie będzie, zdaniem tych kół wskazuje ta okoliczność, iż gen. Rasztikis, będąc gościem Marszałka Śmigłego-Rydza, ma zostać przyjęty przez Prezydenta R. P. prof. Mościckiego oraz odbyć dłuższą konferencję z min. Beckiem.

GEN. RASZTIKIS O SWEJ WIZYCIE.

RYGA, 2. 5. — Naczelny wódz armii litewskiej gen. Rasztikis udzielił wczoraj wywiadu korespondentowi ryskiej gazety „Siewodnia“. Generał oświadczył, że otrzymał zaproszenie od Marszałka Śmigłego-Rydza udania się do Warszawy. Zaproszenie to przyjął i wyjeżdża do Warszawy 8 maja, w towarzystwie szefa 2-go oddziału litewskiego sztabu armii płk. Dulksnisa i adiutanta osobistego. Będzie to, podkreślił generał, pierwszy osobisty kontakt między dowództwem armii litewskiej i najwyższymi przedstawicielami armii polskiej i na tym właśnie polega znaczenie tej wizyty. Pobyt gen. Rasztikisa w Polsce potrwa dwa dni.

Z pobytu min. Gafencu w Rzymie

Dziś przyjęty będzie przez Ojca Św.

RZYM 2,5. Wieczorem min. Gafencu wraz z małżonką obecny był w teatrze. Dziś rano min. rumuński wraz z małżonką w towarzystwie ambasadora rumuńskiego przy stolicy apostolskiej uda się do Watykanu, gdzie przyjęty będzie na audiencji przez Papieża Piusa 12-go. Po audiencji papieskiej minister Gafencu złoży wizytę kardynałowi, sekretarzowi stanu Maglione. O godz. 13, min. 30 odbędzie się śniadanie w ambasadzie rumuńskiej przy stolicy apostolskiej.

Narada gabinetu brytyjskiego

nad rozwojem sytuacji międzynarodowej

Przygotowywanie odpowiedzi na memorandum niemieckie

LONDYN, 2. 5. (PAT) — W poniedziałek przed południem odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego, zwołane przez Chamberlaina. Według informacji Press Association obrady dotyczyły **projektu ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej, której tekst został przedłożony ministrom do aprobaty.** Gabinet zajmował się poza tym rozwojem sytuacji międzynarodowej oraz **przyśpieszeniem akcji na rzecz przeciwstawienia się nowym aktom agresji.** Członkowie rządu brytyjskiego nie prowadzili podobno dłuższych dyskusyj nad przemówieniem kanclerza Hitlera. Według uzyskanych wiadomości W. Brytania w odpowiedzi na memorandum niemieckie, wypowiadające układ morski, podkreśli szczególnie moment, że **układ ten nie zawierał żadnej klauzuli, przewidującej jednostronne jego wypowiedzenie.**

Gabinet brytyjski miał podobno poza tym zastanawiać się nad propozycjami, zmierzającymi do zabezpieczenia porządku w Palestynie.

Przed rozpoczęciem się posiedzenia gabinetu prem. Chamberlain przyjął przywódcę opozycji Attlee, oraz Greenwooda.

DYPLOMACI U MIN. HALIFAXA.

LONDYN, 2. 5. (PAT) — Po posiedzeniu gabinetu min. Halifax przyjął ambasadora francuskiego Corbin i posła greckiego. W godzinach popołudniowych przybyli do Foreign Office niemiecki charge d'affaires dr. Wordt oraz posłowie portugalski i szwedzki.

W IZBIE GMIN.

LONDYN, 2. 5. (PAT) Wczoraj premier Chamberlain przedłożył Izbie Gmin ustawę o obowiązkowym przeszkoleniu wojskowym, a minister Hore Belisha ustawę o rezerwach i siłach pomocniczych Anglii. Obie ustawy przyjęte są w pierwszym czytaniu.

Przebieg wczorajszego dnia we Francji

Po raz pierwszy od czasu wojny światowej

nie rzucono hasła jednodniowego strajku powszechnego

PARYŻ, 2. 5. (PAT) — Uderzającym dowodem zmiany, jaka zaszła w atmosferze francuskiego życia polityczn., jest przebieg dnia 1 maja zarówno w Paryżu, jak i na prowincji. Po raz pierwszy od czasu wojny światowej nie zostało rzucone hasło jednodniowego strajku powszechnego. Generalna konferencja pracy ze względu na sytuację międzynarodową i konieczność utrzymania tempa pracy uchwaliła, by praca w tym dniu nie uległa przerwie. Życie Paryża i prowincji francuskiej nie zostało też najzupełniej zakłócone. Wszystkie instytucje użyteczności publicznej w stolicy, jak autobusy, kolejka podziemna itp. pracowały normalnie. Również pracowała normalnie większość fabryk paryskiego okręgu przemysłowego. Nie pracowały jedynie niektóre zakłady przemysłowe na prowincji. Zebrania i manifestacje, zorganizowane przez organizacje pracownicze przeważnie poza godzinami pracy, odbywały się również wszędzie w jak największym spokoju. Ton wystąpień kierowników francuskiej klasy robotniczej nacechowany był spokojem i umiarkowaniem.

K. Henlein namiestnikiem Sudetów

Seyss Inquart ministrem Rzeszy

BERLIN, 2. 5. — Wczoraj weszła w życie ustawa o organizacji administracji w okręgu sudeckim. Na czele okręgu stoi namiestnik, mający swą siedzibę w Reichenberg (Liberec). Kanclerz Hitler mianował namiestnikiem dotychczasowego komisarza rządowego dla Sudetów gauleitera Konrada Henleina.

Również wczoraj weszła w życie ustawa o organizacji administracji Marchii Wschodniej. W związku z tym kanclerz Hitler mianował namiestnika Seyss Inquarta ministrem Rzeszy.

Czy w dowodach osobistych mężatek

będzie wymieniane również nazwisko panieńskie?

WARSZAWA, 2. 5. — Komisja Rewizyjna samorządu terytorialnego złożyła sprawozdanie z badań gospodarskich przeprowadzonych w wydziałach ewidencji ludności. Jak się dowiadujemy komisja wystąpiła z niezwykle ciekawymi wnioskami proponując m. in. wprowadzenie pożądanej innowacji przy wydawaniu dowodów osobistych dla mężatek. W nazwiskach mężatek miałoby być wymienione obok nazwiska męża również nazwisko panieńskie.

Dalsza zwyżka cen cukru w Anglii

Wzrost popytu na rynkach europejskich

LONDYN, 2. 5. — Ceny cukru na rynku angielskim, który jest jednym z decydujących rynków, nadal zwyżkowały. Główną przyczyną obecnej zwyżki jest nieznaczna podaż cukru ze strony rynków eksportujących.

Międzynarodowa Rada Cukrowa dotychczas jeszcze nie przedsięwzięła żadnych kroków w kierunku zwiększenia kwoty eksportowej i zahamowania obecnej, od dawna już nienotowanej, wielkiej zwyżki cen. Zdaniem osób, znających doskonale stosunki na międzynarodowym rynku cukrowym, ceny będą miały w najbliższej przyszłości dalszą tendencję zwyżkową.

W kołach kompetentnych zwraca się także uwagę na fakt znacznego wzrostu popytu na cukier na europejskich rynkach eksportowych — z uwagi na ogólną tendencję, występującą w szeregu krajów — w kierunku robienia dodatkowych zapasów cukru na wypadek wojny.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Skróty telegraficzne.

RYGA. Donoszą z Kłajpedy, że władze niemieckie stanowczo odmówiły wydawania w Kłajpedzie dziennika litewskiego.

SOFIA. Uroczystości robotnicze z okazji 1 maja zostały wczoraj zakłócone bójkami, sprowokowanymi przez komunistów. Policja konno kilkakrotnie szarżowała na manifestantów. Jak słychać, jest wielu rannych. Aresztowano kilkunastu prowokatorów.

RZYM. Samolot, którym generał niemiecki von Brauchitsch udał się z Rzymu do Trypolisu wraz towarzyszącymi mu osobami, musiał z powodu złych warunków atmosferycznych lądować przymusowo w Katanii. Gen. Brauchitsch udał się stąd samochodem do Taorminy.

TUNIS. W odległości 10 klm. od Tunisu wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której zginęli konsul generalny niemiecki von Biberstein i jego małżonka.

MEKSYK. Amerykanin Oscar Lampe, wicedyrektor kopalni „Guanajuato Consolidated“ został porwany przez bandytów. Bandyci żądają okupu w wysokości 13 tysięcy dolarów.

SZTOKHILM. Parlament szwedzki upoważnił rząd do wydatkowania na cele obrony narodowej sumy nieprzekraczającej 100 milionów koron. Dalsze wydatki mogą być poczynione po uzyskaniu zgody parlamentu.

RYGA. Jak donoszą z Kłajpedy, w miejscowości Smoleniki w kraju kłajpedzkim spłonęła podpalona przez nieznanych sprawców synagoga, niemiecka straż ogniowa pilnowała jedynie, by ogień nie przerzucił się na sąsiednie budynki.

TOKIO. Silne trzęsienie ziemi nawiedziło nocy ubiegłej północną Japonię. Trzęsienie spowodowało pożar miasta Funakoszi. Tysiące ludzi znalazło się bez dachu nad głow-

Losowanie dolarówki

Główne wygrane

WARSZAWA, 2. 5. — Wczoraj odbyło się losowanie 4 proc. Premiowej Pożyczki Dolarowej (dolarówki). Niżej podajemy numery, na które padły główne premie:

12.000 dol. na nr. 185317.

Po 3.000 dol. na n-ry: 86139, 168864.

Po 1.000 dol. na n-ry: 664561, 1029595 1341357, 1032506, 641026, 1496632, 1118580.

Rok założenia 1899

FRANCISZEK GLUGLA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 3, tel. 126-99
PABIANICE, ZAMKOWA 17, „ 340

POLECA:

WINA WĘGIERSKIE, FRANCUSKIE, REŃSKIE, MIODY i WINA KRAJOWE OWOCOWE — WYROBY POLSK. MON. SPIR., WÓDKI, KONIAKI DELIKATESY, OLIWĘ, SERY, — OWOCE ŚWIEŻE i SUSZONE, CUKRY i CZEKOLADY — WSZYSTKIE TOWARY KOLONIALNE

wyśmienite **KAWY i HERBATY**

Pierwsza i Największa Łódzka Elektryczna Palarnia Kawy i Surogatów „TRYUMF“

Kowno odrzuca żądania Berlina

Na marginesie niemiecko-litewskich rokowań gospodarczych

KOWNO, 2. 5. (Tel. wł.). — Tutejsze koła polityczne stwierdzają na podstawie ścisłych wiadomości, że w ostatnich czasach wzrosły żądania Berlina w stosunku do Litwy, przy czym Niemcy nie ograniczają się już tylko do żądań natury gospodarczej, ale wysuwają również nowe żądania o charakterze politycznym.

W ciągu kilku ostatnich dni bawił w Kownie prezes delegacji litewskiej do rokowań gospodarczych z Niemcami, dyr. Narkojtis. Po otrzymaniu nowych instrukcyj, dyr. Narkojtis udał się z powrotem do Berlina, gdzie ma zakomunikować stanowisko rządu litewskiego. Czynniki polityczne podkreślają, że Kowno nie zgodzi się na żadne ustępstwa i nie przyjmie żądań niemieckich.

Wznowienie procesu o bratobójstwo

Prokurator domaga się najsurowszego wymiaru kary

WARSZAWA, 2. 5. — Wczoraj wznowiona została rozprawa w procesie o zabójstwo ś. p. inż. Gierszewskiego.

Na ławie oskarżonych obecna tylko Kucharska. Mąż jej współoskarżony o fałszywe zeznanie — do sądu się nie stawił.

Po godz. 10 rano rozpoczął swe przemówienie prokurator Fisienberg.

Na wstępie podkreśla oskarżyciel, iż w całości popiera zarzuty stawiane podsądnym w akcie oskarżenia. Zaznacza oskarżyciel, że w związku z wyjątkowymi okolicznościami sprawy, domagać się będzie najsurowszego wymiaru kary w stosunku do oskarżonych. Jako obywatel i człowiek, mówi oskarżyciel, wolałbym, żeby tej sprawy nie było w ogóle i wiele bym dał za to, gdybym mógł z tego miejsca wstać i zrzec się oskarżenia, gdyby się okazało, że to jakieś nieporozumienie, samobójstwo czy nawet zwykły bandycki mord rabunkowy dokonany przez kogoś z nizin społecznych.

Przebieg procesu był jakby jakimś koszmarem. Prokurator żałuje, iż ustawa nie daje możliwości ukrycia przed publicznością tego rodzaju procesu. Wykazał on całe zepsucie moralne i obyczajowe. Oskarżeni przedstawiają swymi osobami typy ludzi odpowiadających pojęciom „moral insanity“.

Przechodzi następnie prokurator do omawiania przeszłości oskarżonych, szczegółowo analizując przebieg ich życia od czasu ślubu. Wskazuje prokurator, że sprężyną w ich ustosunkowaniu do życia były pieniądze.

Oskarżyciel podkreśla następnie zagadnienia, związane z pożyciem małż. Kucharskich. W pewnym momencie wytworzył się nie trójkąt, ale kwadrat małżeński.

Polska pokonała Rumunię 3 : 1

w międzypaństwowym meczu tenisowym

WARSZAWA, 2. 5. — W poniedziałek zakończył się w Warszawie na kortach Legii 3-dniowy międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia. Ostatniego dnia odbyły się rewanżowe single: Hebda pokonał Schmidta 6:0, 3:6, 6:1, 7:5, a mecz Baworowski — Tanasescu został przerwany z powodu zmroku przy stanie 1:6, 6:3, 6:4, 7:7.

Wynik meczu Polska — Rumunia brzmi zatem 3:1 dla Polski. Po zawodach ambasador rumuński w Warszawie wręczył kapitanowi drużyny polskiej radcy Olchowiczowi puchar, ufundowany przez ambasadora dla zwycięskiej drużyny

16-te publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych P. K. O. serii III

WARSZAWA 2,5. Dnia 1 maja 1939 r. odbyło się w PKO. 16-te publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 1,000— padły na nr. nr. 150,026 152,810, 171,433 180.245, 200,198. 215.555. 222.729.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr. 153.752 153.814 157.898 158.150 161.439 163.016 163.143 166.196 166.881 183.978 185.262 188.396 190.012 191.805 193.732 194.371 194.903 196.594 200.979 212.021 213.179 215.906 216.292 221.423 223.608 223.879 226.687 232.274 232.383, 234.264 239.759

Premie po zł. 250— padły na nr nr. 150.124 150.722 153.915 154,335 154.684 154,900 156.680 157.203 157.675 158.170 161.054 163.594 163.626 164.075 164.182 165.167 165.463 165.502 166.320 166.323 166.640 167.351 169.477 170.967 171.985 172.875 173. 664 175.756 175.830 179.460 180.027 180.921 181.155 182,734 182.761 182.859 183,043 183.651 184.168 184.395 184.397 185.006 185.141 185.299 186.589 187.753 190.371 102,313 105.940 196.288 199.377 198.644 199.991 200.751 201.814 202.037 203.339 204,165 206.621 207,365 207.523 207,678 208,700 209.294 211.154 214.174 214.317 214.936 215.486 215.841 218,303 218,137 221,472 222.014 223,218 229,001 229.841 229.856 231.306 232.044 234.049 234.223 233.417 237.417 237.796 230.357 240.418 240,918 244.132 246.664 246,220 248.140 248.151.

Poza tym padło 311 premij 100 złotowych.

Ogółem padło 444 premij na łączną kwotę zł. 77,600.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie

POWSTANIE 17 SĄDÓW UBEZPIECZENIOWYCH W POLSCE.

WARSZAWA, 2. 5. — W związku z wprowadzeniem nowej ustawy o sądownictwie ubezpieczeniowym powstaje w Polsce 17 sądów ubezpieczeniowych przy Sądach Okręgowych.

Komplet sędziowski będzie się składał z sędziego państwowego, 2-ch ławników, jednego reprezentanta świata pracy i jednego reprezentanta z ramienia pracodawcy.

Kalendarzyk polityczny

— WARSZAWA. W kołach politycznych mówiono wczoraj, że do ambasady polskiej w Paryżu zgłosił się ostatni więzień brzeski, przebywający na emigracji, b. poseł H. Lieberman, wyrażając chęć powrotu do kraju.

— WARSZAWA. Władze polskie zarządziły konfiskatę wczorajszego wydania „Danziger Neueste Nachrichten“ za podanie fałszywych wiadomości o Polsce i nastrojach społeczeństwa polskiego po mowie kanclerza Hitlera.

— RZYM. Potwierdza się wiadomość, że Jugosłowiański regent ks. Paweł przybędzie 10 maja do Rzymu, gdzie pozostanie do dnia 13 bm.

— ANKARA Gen Weygand przyjęty był wczoraj przez premiera tureckiego Refik Saydama, ministra spraw zagranicznych Saradzoglu i szefa sztabu generalnego marszałka Feuzi Czakmaka.

— KOWNO. Min. oświaty dr Bistras w przemówieniu, wygłoszonym w Poniewieżu, zaprzeczył istnieniu tarć w łonie rządu.

— PARYŻ. W prasie angielskiej pojawiła się wiadomość o tym, jakoby rząd włoski poczynił rządowi francuskiemu propozycje, na których podstawie mają się wkrótce rozpocząć rokowania. Francuskie koła urzędowe zaprzeczają tej wiadomości.

—RZYM. W poniedziałek rano delegacje izby i senatu, którym towarzyszył sekretarz partii faszystowskiej oraz minstrowie, wręczyły królowi Emanuelowi 3-mu w obecności Mussoliniego adres, zawierający odpowiedź parlamentu na mowę tronową.

CZY NIE ZA WIELE... NIEŚCISŁOŚCI?

Mowa Hitlera z 28 kwietnia pełna jest oświadczeń, niezgodnych z prawdą i rzeczywistością. Warto przeprowadzić przegląd najważniejszych z tych osobliwości.

* * *

Doręczane w chwili wygłaszania przemówienia propozycje dla Polski, a zupełnie nie znane Rządowi naszemu — przedstawił, jako doręczone i dobrze znane. W szczególności dotyczy to wspólnego protektoratu polsko - niemieckiego nad Słowacją.

Dn. 28 kwietnia, o godz. 11 min. 55. Kanclerz Hitler wchodzi do gmachu Opery Krolla aby wypowiedzieć swą mowę.

W tym samym czasie w Warszawie i w Londynie do ministerstwa spraw zagranicznych i Foreign Office przybyli niemieccy charges d'affaires, aby wręczyć memorandum rządu Rzeszy, uznające — jednostronnie — za wygasłe polsko - niemiecki pakt o nieagresji i angielsko - niemiecki układ morski.

Kiedy kanclerz Hitler zaczął przemawiać, świat nie wiedział jeszcze o wystosowaniu tych memorandów. W toku mowy kanclerz zawiadomił, że uczynił to wobec Anglii, nie wspomniał natomiast o Polsce. Wkrótce potem okazało się, że do obu mocarstw zastosował tę samą metodę.

Memoranda doręczyli charges d'affaires, albowiem ani w Warszawie ani w Londynie nie było ambasadorów niemieckich. Ambasador von Dircksen opuścił Londyn dawno, zaraz po wyjeździe Hendersona z Berlina, ambasador Moltke nie wrócił do Warszawy od 6 kwietnia r.b. W ten sposób Niemcy uniemożliwili technicznie wymianę poglądów. Dodajmy, że i w Berlinie min. Ribbentrop nie szukał porozumienia z ambasadorem Lipskim.

Znalazły się w mowie nieoczekiwane „punkty" rzekomych propozycyj niemieckich, zgłoszonych jakoby dawniej, a mówiących 1) o zawarciu 25-letniego układu o nieagresji i 2) o polsko - węgiersko - niemieckiej gwarancji dla Słowacji.

Ten ustęp mowy kanclerza Hitlera wywołał zdumienie. Albowiem, nigdy dotąd nie słyszano o podobnych propozycjach niemieckich. Nie wchodząc w ich treść, trzeba stwierdzić, że jest to zupełne novum, o czym dotychczas nie było w ogóle mowy.

Być może kanclerz myślał o takich projektach, ale dyplomacja niemiecka nigdy nie dała im dotychczas wyrazu. Czy kanclerz uległ błędowi? Czy też chciał wywołać wrażenie, że Polska grała zakrytymi kartami?

* * *

Kanclerz Rzeszy oświadcza, że Rzesza uznaje umowę-oświadczenie z r. 1934 o powstrzymaniu się od użycia siły za nieistniejącą, jakby w Berlinie nie czytali, co w niej podpisali:

„Oświadczenie pozostaje w mocy w ciągu okresu 10 lat, licząc od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. W razie, jeżeli żaden z Rządów nie wymówi jej na 6 miesięcy przed upływem tego okresu 10 lat, zachowa ona moc w dalszym ciągu. Potem jednak każdy z dwu Rządów będzie mógł ją wymówić w każdym czasie na 6 miesięcy naprzód".

Więc umowy tej o nieuciekaniu się do siły w ogóle nie wolno wymówić przed upływem lat dziesięciu, co było zresztą jej istotą!

I pomyśleć, że obwieściwszy jej wymówienie dowolne i nieprawne, kanclerz Hitler zgłasza gotowość zawarcia z nami innej, gorszej, umowy.

Co za znaczenie miałaby nowa umowa?

* * *

A teraz grzech śmiertelny, t. j. układ Polski z Anglią.

Stan. Stroński wyjaśnia:

„Jak bajki słuchamy wywodów mowy i memorandum, jakoby umowa polsko - niemiecka z roku 1934 nie dopuszczała zawarcia przez Polskę układu z Anglią. Konia z rzędem temu, kto znajdzie w tej umowie choćby jedno słówko, ograniczające swobodę umów jednej ze stron! Niemcy zawierają, po tej umowie, układ z Włochami i z Japonią, zawierają układ z p. Hachą o podarowaniu im Czech i Moraw i z ks. Tiso o opiece nad Słowacją, tworząc sobie nową granicę z Polską, zmuszają Litwę do układu, oddającego im Kłajpedę w najbliżej nas obchodzącym obszarze, a Polsce nie wolno zawrzeć układu z Anglią o pomocy wzajemnej przeciw jakiemukolwiek napadowi i tylko przeciw napadowi! Kto tak sobie wykłada umowę polsko - niemiecką z r. 1934, inaczej dla Niemiec, inaczej dla Polski, nie wiadomo, czy kpi, czy o drogę pyta.

I w tym rzecz bodaj, że właśnie tędy pyta o drogę przez Pomorze i przez ujście Wisły w głąb Polski".

W posiadaniu dyplomacji polskiej są dokumenty, memoranda, przebieg pertraktacyj przed paktem nieagresji, z których wynika wręcz co innego, aniżeli twierdzi Hitler.

* * *

Stwierdzając, że kluczowym zdaniem przemówienia było to, w którym kanclerz oświadczył, iż nie podjął żadnego kroku, któryby naruszył prawa innych, „Times" zapytuje: Jak jest możliwym, aby słowa te były wypowiedziane przez człowieka, który zniszczył wolność Czechosłowacji.

Hitler żądał od świata, aby wierzył, że Niemcy mogą sobie rościć prawo historyczne do przekreślenia Niepodległości Czechów i rządzenia nimi wbrew ich woli jako obywatelami drugiej klasy.

Gdy kanclerz Hitler przed sąd dziejów wytacza sprawę zajęcia Austrii i zaboru Czech, trzeba stwierdzić, że... świadek plącze się w zeznaniach. Zawierał układ o nietykalności Austrii, mówił, że tylko Schuschnigg wyzywająco zmusił go do wkroczenia, ale teraz wyznaje, że przyłączenie Austrii uważał za najświętszy cel swego życia i że uważałby się za zdrajcę, gdyby tego nie zrobił. Podobnie raz powiada, że tylko polityka Benesza zmusiła go do zajęcia Czech, a za chwilę przyzna się do rozstrzygającego poglądu o rzekomej tysiącletniej łączności Czech z Rzeszą i o jeszcze bardziej rzekomej konieczności życiowej i dziejowej zespolenia. Kto ma w każdej sprawie dwie prawdy, jedną na dziś, a drugą na jutro, ma stanowczo... o jedną za dużo.

Również uzasadnienie, że Niemcy, biorąc Kłajpedę, wróciły tylko tam, gdzie już dawniej były, otwiera możliwości bez kresu w czasie i przestrzeni. („Kur. Warsz.").

* * *

Nie ma źdźbła prawdy w twierdzeniu, jakoby Niemcy przestali się bić, zaufawszy zasadom pokoju prezydenta Wilsona, a następnie zostali oszukani gdyż Niemcy ponieśli klęskę bez ratunku, a wkroczenie prezydenta Wilsona, na ich prośbę, uratowało ich od dalszego zwycięskiego pochodu wojsk sprzymierzonych, aż do podpisania pokoju w Berlinie. Nie wiadomo też, na czyją nieświadomość liczy twierdzenie, iż pokój byłby dla Niemiec mniej dotkliwy, gdyby go zawierali byli wojskowi, a nie politycy, gdyż żądania pokojowe marszałka Foch'a znacznie surowsze, są dobrze znane. W ogóle na opromienianie szału i klęski Niemiec Wilhelma II-go jest już za późno, a na tworzenie z nich nowej Baśni Nibelungów jeszcze za wcześnie — pisze p. St. Stroński.

A dalej:

„Anglii zarzuca kanclerz Hitler, że nie miała prawa czuć się dotknięta zagarnięciem Czechosłowacji pod władzę Rzeszy. Wszakże umowa pomonachijska Niemiec z Anglią o przyjaznym naradzaniu się w sprawach międzynarodowych — powiada — odnosiła się tylko do spraw wspólnych dla Niemiec i Anglii, a sprawa Czechosłowacji jest tylko sprawą Niemiec, a nie Anglii. Kto jednak w przeddzień, w tymże Monachium, zawarł umowę z Anglią, Francją i Włochami właśnie w sprawie Czecho-Słowacji, a następnie twierdzi, że to nie jest sprawa, w której Anglia ma głos, bije sam siebie".

* * *

Pisaliśmy już o tym, że bukareszteńskie sfery oficjalne oświadczyły, iż rządowi rumuńskiemu nie jest wiadomym, jakoby którykolwiek z polityków rumuńskich lub odpowiedzialnych osobistości rumuńskich wyraził chęć wspólnej granicy z Rzeszą przez przyłączenie Rusi Zakarpackiej i Słowacji do Rumunii.

Sfery oficjalne stwierdzają, iż tego rodzaju sugestyj nigdy ze strony Rumunii nie robiono.

Oświadczenie rumuńskie podane zostało przez radio w trzech językach.

* * *

Nową gwarancję granic proponuje Polsce Hitler w zamian za ustąpienie Gdańska i pasa „eksterytorialnego" na Pomorzu nad samym Bałtykiem. Byłoby to piąte z rzędu poręczenie nietykalności naszych granic. Wersal, Locarno, pakt Kelloga, i umowa z 26 stycznia 1934 r.

Toteż prasa całego świata twierdzi, że umowy z Niemcami nie są warte papieru, na którym są pisane.

Polska nie jest agresorem, natomiast żądania, postawione przez kanclerza Rzeszy są agresywne. Musimy się przeciwko temu zabezpieczyć i musimy uzyskać warunki trwałego pokoju, oparte na innych podstawach, aniżeli „obietnice" i „zaklęcia" Hitlera.

Słusznie konkluduje wczorajszy „Kur. Poranny":

Zajęcie Kłajpedy, jak i żądanie inkorporacji Gdańska do Rzeszy prowadzą wyraźnie do odepchnięcia nas od Bałtyku, który stanowi naszą niezaprzeczalną, przez wszystkich, a nawet przez Niemcy, uznawaną pozycję życiową, o zasadniczym dla nas znaczeniu.

W tej sytuacji i wobec jaskrawych precedensów jednostronnego przekreślania z dnia na dzień zobowiązań międzynarodowych, Polska będzie musiała iść dalej w swych żądaniach przy ustalaniu gwarancji dla zachowania polskiego stanu posiadania u ujścia Wisły, która stanowi kręgosłup geopolitycznej struktury naszego kraju.

Nasze prawa w Gdańsku muszą być dobrze, lepiej niż w dotychczasowej koncepcji zabezpieczone, by nie były narażone na różne niespodzianki.

Wysunięcie przez rząd polski dalszych żądań gwarancyjnych uzasadnione jest w pełni ostatnimi wypadkami i tłumaczy się silną wolą zapewnienia układom międzynarodowym tej trwałości, której brak staje się głównym wrogiem pokoju.

J. St.

Niemcy chcą objąć kierownictwo nad Węgrami w zamian za Słowację

Narady premiera hr. Teleky i hr. Csaky z Hitlerem i von Ribbentropem

Słowacja pod groźbą podziału

Korespondent „Gazety Polskiej" p. Smogorzewski telefonuje do tego pisma:

„Jak się dowiaduję z kół dobrze poinformowanych, głównym tematem rozmów, jakie hr. Teleky i hr. Csaky prowadzą z kanclerzem Hitlerem i von Ribbentropem jest sprawa słowacka. Niemcy gotowe byłyby wywrzeć w Bratysławie presję konieczną do wytłumaczenia Słowakom, że ich państwo musi wejść jako prowincja automatyczna w skład państwa węgierskiego. Wzamian jednak za to, Węgry musiałyby zgodzić się na unię celną z Rzeszą oraz na całkowite uzgodnienie polityki zagranicznej węgierskiej z polityką niemiecką".

Opinia polska z serdecznością i przychylnością odnosi się do dążeń narodowych Węgier. Polska wszystkimi siłami popierała dążności powrotu północnych ziem węgierskich do korony św. Stefana. Gdyby Węgry i Słowacja zechciały dobrowolnie złączyć swe losy, w Polsce napewno przyjęto by tę wiadomość z zadowoleniem.

Jeżeli jednak wiadomość podana przez „Gazetę Polską" okazałaby się prawdziwa, opinia polska przyjęłaby ją ze stanowczym protestem.

Osobiście nie chcemy wierzyć, by naród i rząd węgierski, nawet dla bardzo wielkich korzyści, zdecydowali się na rezygnację z niezależności politycznej. Węgrzy zbyt wiele przecierpieli z powodu złączenia się już raz z Niemcami, by po raz drugi z nimi się wiązali, i to rezygnując z bytu niepodległego. Gdyby bowiem wiadomość „Gazety Polskiej" się sprawdziła, Węgry znalazłyby się pod protektoratem Rzeszy.

Wiadomść „Gazety Polskiej" potwierdza Agencja United Press w depeszy z Bratysławy:

„Rząd słowacki śledzi z pewnym niepokojem przebieg berlińskiej wizyty premiera Teleky i ministra Csaky, ponieważ obawia się, że ministrowie węgierscy mogliby wyzyskać swą wizytę berlińską dla wyjednania ustępstw od Rzeszy wzamian za stanowisko, jakie by zajęli w przyszłości. Obawiają się, że Węgry, które nigdy nie zrezygnowały z zamiaru wcielenia całej Słowaczyzny do swego państwa, zaproponują podział Słowaczyzny, w ten sposób, by Niemcy zatrzymały obsadzone obecnie przez wojska niemieckie tereny małych Karpat, a Węgry otrzymałyby resztę".

Znając metody niemieckie, można z całą pewnością twierdzić, że to oni dążą do przehandlowania Słowaczyzny. Słowakom tłumaczą, że to Węgrzy do tego dążą, żeby z siebie zrzucić całkowitą odpowiedzialność.

Przy PRZY CHOROBACH WĄTROBY I OTYŁOŚCI Minerogen f. f. DO NABYCIA W APTEKACH.

POWRÓT Z RZYMU MJR. GALINATA.

WARSZAWA, 2. 5. — Wczoraj powrócił z Rzymu przywódca Zw. Młodej Polski mjr. Galinat.

KARMELKI w CZEKOLADZIE
W WIELKIM WYBORZE
poleca
A. PIASECKI S. A.
Sklep własny:
WARSZAWA, Nowy Swiat 15

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

KRAJ, KTÓRY ZAUFAŁ HITLEROWI.

Kurier Warszowski.:

„Złota Praga" — staje się powoli jednym obozem jeńców wojennych. Psychoza trwogi opanowała wszystkich. Bo nawet, ci którzy, zda się, swobodnie przechadzają się ulicami nie są pewni dnia ani godziny; mówią między sobą przyciszonym głosem, rozglądając się bacznie dookoła siebie, czy aby „anioł stróż" nie idzie ich śladami. Nie wiadomo wszakże kogo upatrzyło sobie czujne oko Gestapo, jako swą najbliższą ofiarę. Niektórzy przesiadują w więzieniach i obozach koncentracyjnych już od dnia wkroczenia armii niemieckiej, nie wiedząc o swej winie, niektórzy dotychczas bez przesłuchania w ogóle.

MIASTO NIEGDYŚ NASZE

Gdańsk nie chce „wracać" do Niemiec

IKC (Zygmunt Nowakowski)

„Weźmy np. pierwszy lepszy drobiazg — pisze p. Nowakowski, który ostatnio bawił w Gdańsku: — wedle obowiązujących, a surowych przepisów co najmniej 99 proc. kupców gdańskich powinnoby siedzieć w kryminale, ponieważ załatwiają transakcje w złotych polskich, operując tym pieniądzem al pari z guldenem gdańskim, tego zaś nie wolno robić pod groźbą najostrzejszej kary. Jednak życie jest mocniejsze, dlatego na przekór srogim zakazom złoty nasz toczy się po ulicach Gdańska, jako pieniądz lepszy, niż do niedawna potężny gulden, od którego Gdańszczanie uciekają teraz w panice".

A jak w wyobraźni przeciętnego mieszkańca Wolnego Miasta rysuje się wizja „przyłączenia" do Rzeszy? Oto charakterystyczna rozmowa:

— „Panie, małe dziecko w Gdańsku wie, że Niemcy nie mają co jeść, człowiek zaś dorosły wie, że z punktu widzenia gospodarczego Gdańsk interesuje Rzeszę tyle, co zeszłoroczny śnieg. Przyłączenie Gdańska do Niemiec, to ruina do tygodnia najdłużej!

— A kwestia niemieckości względnie polskości Gdańska?

— E, proszę pana: jakieś kilka lat temu, pięć czy cztery, gdy do portu przybiły wojenne okręty francuskie Gdańszczanie mówili: Unsere Marinesoldaten schauen viel besser aus als, die Franzosen!".. Uważa pan „die Unsere!" (oczywiście polscy — red.) Gdyby nie szpiclowski system narodowo-socjalistyczny, gdyby nie to, że każdy gdańszczanin ma zakneblowane usta sztandarem ze swastyką i że tą samą swastyką ma zacięte wargi, mniej byłoby swastyk w klapach i na ulicach mniej sztandarów, n. b. brudnych i połatanych. Kto wie, czy nie byłoby ich wcale? Jedno pokolenie mogłoby zdecydować o polskości Gdańska'!'.

* * *

„LIGA BEZPIECZEŃSTWA OBRONĄ PRZED NIEMIECKIM LENNEM.

Observer (Londyn).:

„Od czasu Monachium — wiemy, że Rzesza używa pozorów negocjacyj wyłącznie dla własnych celów wojskowych. Jeżeli metody niemieckie uległy zmianie, to chcemy mieć na to dowody. Mowa Hitlera ich nie dała" Znany publicysta Garvin występuje w „Observer" z artykułem, w którym zaznacza m. in co następuje: „Jeżeli narody będą gotowe walczyć do ostatniej kropli krwi o swą wolność, uratują ją jeżeli nie — stracą ją. Nie ma dziś jaśniejszej nad to prawdy. Szkoda, że p. Hitler nie zna innego narodu poza swoim własnym i że jego wyobrażenia o innych narodach stoją na poziomie powierzchownego demagoga. Wszystkie narody mają dziś do wyboru, albo połączyć się w Ligę Bezpieczeństwa, albo pójść w niemieckie lenno. Oto jest wniosek z mowy w Reichstagu. Najszerzej pomyślany opór przeciw agresji niemieckiej jest najlepszym zabezpieczeniem Europy. Ribbentrop reprezentuje katastrofalną słabość psychologii nazistowskiej. Nie docenia on wszystkich innych narodów, a przecenia własny. Jeżeli system Hitlera załamie się z trzaskiem, to będzie mógł głównie podziękować za to swojemu fałszywemu doradcy w sprawach zagranicznych, który widział tylko powierzchownie świat anglosaski, ale nie zrozumiał duszy anglosaskich narodów".

W Londynie nie przestaje się śledzić reakcji Włoch. Przyjęto tu ze zdziwieniem fakt, że prasa włoska poddała się bez zastrzeżeń pod dyktat Niemiec. Równocześnie jednak londyńskie koła polityczne otrzymały miarodajne informacje, że Włochy są mniej nieprzejednane wobec Francji, niż poprzednio, co wzmacnia opinię, że polityka włoska uprawia może zasadę przyczajenia się myśląc po cichu, że wyzwolenie Włoch spod kurateli Niemiec przynieść może tylko konflikt, w którym Włochy spróbują w ostatniej chwili odskoczyć od swego sojusznika. W Londynie nie brak jednak pesymistów na temat szans takiego odskoczenia. Wizyta gen. v. Brauchitscha w Libii dowodziłaby, że Włochy biorą dalej w rachubę możliwość starcia z Francją i Anglią. Gen. v. Brauchitsch jako specjalista od armii zmotoryzowanych. ma przedyskutować ze sztabem włoskim plany ofensywne i defensywne w stosunku do Tunisu i Egiptu.

Na koncie zysków notuje Londyn fakt, że ani Japonia, ani Hiszpania, ani Jugosławia nie zaangażowały się zbyt daleko wobec Berlina.

FABRYKOWANIE MITÓW.

Depesza.:

Z czysto politycznego punktu widzenia likwidacja przez Niemcy obu pokojowych układów: układu morskiego z Anglią (1935) i układu z Polską o nieagresji (1934) — jest elementarnym błędem, albowiem znów idzie na rękę „podżegaczom wojennym, których uważa „Führer" za największe niebezpieczeństwo dla pokju. Toteż napewno ci „podżegacze", czytając memorandum jedno i drugie, zacierali sobie ręce...

Jeszcze jedna uwaga: wiadomo, że układ polsko-niemiecki z 1934 r. wywołał we Francji niepokój i kwasy, jako rzekomy akt wyłamania się Warszawy z orbity Paryża i wejścia w orbitę Berlina. Jednostronne więc i formalnie bezprawne wymówienie tego układu przez Niemcy może tylko wywołać radość w Paryżu jako pożądane dla Francji „wyjaśnienie sytuacji".

Co się tyczy umowy morskiej, to jak wiadomo, Londyn zawarł ją z Berlinem po za plecami Paryża, co w swoim czasie było powodem oziębienia w klimacie Entente Cordiale. Likwidacja — także bezprawna pod względem formalnym — tej umowy przez Niemcy również wywoła uciechę przede wszystkim w Paryżu, a następnie — w kołach angielskich „podżegaczy wojennych".

Jeśli to scementowanie własnymi rękami koalicji różnych żywiołów antyniemieckich ma być wyrazem politycznej mądrości Berlina — to doprawdy trudno sobie wyobrazić, jak objawiłaby sie jego polityczna głupota

Oklaski i radosne okrzyki, jakie zagrzmiały w operze Krolla po słowach, stwierdzających likwidację obu tych pokojowych zobowiązań — zlewają się w jedno gaudium z aplauzem i uciechą wszystkich nieprzyjaciół Niemiec. Jeśli to ma być sukces polityki niemieckiej, to można Niemcom powinszować, ale zazdrościć im nie ma czego.

Wątpimy jednak, czy widzi Hitler rzeczywistość tak, jak się ona istotnie przedstawia. Przypuszczamy, że wódz W. Rzeszy widzi tylko to, co pragnie widzieć w danej chwili. Po prostu stwarza mit, w który sam wierzy i wiarę tę wpaja swemu narodowi.

Mit o pokojowości i wielkoduszności Niemiec.

Mit o ich dobrowolnym rozbrojeniu się w 1918 r. z czego świat niegodziwie skorzystał, żeby je przez kilkanaście lat gnębić...

Mit o „prochowni czeskiej", która — już po Monachium! — takim groziła niebezpieczeństwem wybuchu, że trzeba ją było zabrać i „rozładować", za co Europa powinna jeszcze podziękować!

Mit o perfidnej Anglii, która okrąża Niemcy, a przecież Niemcy nic nie zawiniły!

Mit o niewdzięcznej Polsce, która na wielkoduszne propozycje niemieckie odpowiedziała mobilizacją!

Twierdzenie, że kwestia Gdańska pozostawała w układzie „otwarta" jest błędne, bo sam kanclerz oświadczył w Sportpalast dnia 26 września r. ub. — o czym nie pamięta — że:

„My wszyscy jesteśmy przekonani, że układ ten (mowa o układzie polsko-niemieckim 26 stycznia 1934 r.) przyniesie ze sobą trwałe i stałe uspokojenie, gdyż problem nie będzie za 6 lat inny. jak jest teraz. Nie żądamy od siebie nawzajem niczego".

Wniosek: rzekoma „wielkoduszność" propozycji marcowych Rzeszy jest mitem, bo w rzeczywistości, po wykorzystaniu paktu z Polską na innych odcinkach, Niemcy spróbowały wykorzystać go i na odcinku polskim. Spotkawszy się z oporem, same rzuciły pakt do kosza, co raz jeszcze świadczy, że Berlin tak długo szanuje traktaty i umowy, dopóki są dla niego korzystne, a drze je, jak „świstek papieru" gdy z nich już wyciągnął, co mógł.

W świetle tych ostatnich doświadczeń — po wielu innych — zawieranie z Niemcami nowych porozumień, do czego furtkę pozostawił kanclerz otwartą zarówno w stronę Londynu, jak Warszawy, wydaje się bezcelowym.

Chyba, żeby zmieniło się coś w metodach czy w stosunkach niemieckich.

TYLKO
znawca poradzi ci dobrze przy kupnie dywanu
Przed nabyciem zwróć się tylko do firmy
»DYWAN« wł. Ryszard MAYER
Łódź, Zawadzka nr 1
a będziesz zadowolony.
Skład zaopatrzony w wielki wybór dywanów chodników, firanek, narzut i t. p.

Co dzień niesie?

MAJ
2
WTOREK

DZIŚ Zygmunta
Jutro Konst. 3 Maja

Wschód słońca	4.07
Zachód słońca	18.58
Wschód księżyca	4.47
Zachód księżyca	20.02
Długość dnia	14.46
Przybyło dnia	6.44

Migawki.

Oj, szmaciarze szmaciarze!

Polska Agencja Agrarna, omawiając sprawę eksportu szmat z Polski do Niemiec, między innymi tak oto pisze:

— „Firmy rdzennie hitlerowskie, względnie takie, które przeszły w ręce „aryjskie", np. olbrzymia firma „szmaciana" „Bunzl et Co" (Wiedeń), zatrudnia ją w Polsce nadal personel przeważnie żydowski, który się zajmuje skupem szmat i odpadków u hurtowników na prowincji (Lwów, Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, Bielsko i td(Ten personel pilnuje interesów firm hitlerowskich, z którymi żydowscy hurtownicy w Polsce pozostają w ożywionych stosunkach handlowych, chwaląc sobie klientelę" narodowo-socjalistyczną". —

Tak więc firmy niemieckie (takie „pra-niemieckie" i ultra-aryjskie") prowadzą ożywiony handel z żydami.

Niech go sobie prowadzą, jeśli chcą.

Równocześnie „rozczulający" jest stosunek żydowskich hurtowników szmat w Polsce do „aryjsko-nordyckiego" kontrahenta.

Tym „nie śmierdzą" żydowskie szmaty, a tamtym — niemieckie pieniądze. „Pecunia non olet"... „Bussiness is bussiness" i td.

Oj, wy szmaciarze, szmaciarze!

Z PARAFII PODWYŻSZENIA ŚW. KRZYŻA W ŁODZI.

Dzisiaj (we wtorek) o godz. w pół do drugiej w kościele św. Krzyża w Łodzi zbierają się pątnicy łódzcy na krótkie nabożeństwo, po którem pielgrzymka udaje się na dworzec Fabryczny, by pociągiem o godz. 3 wyruszyć na Jasną Górę do Częstochowy, pod osobistym kierunkiem ks. dr. Edmunda Bielickiego, — na uroczystość Najświętszej Marii Panny Królowej Korony Polskiej.

Pielgrzymka ma na celu złożenie hołdu Królowej Pokoju i uproszenie Jej przemożnej Opieki dla narodu polskiego, w szczególności dla robotniczej Łodzi.

Bilety można nabywać w kancelarii parafialnej Podwyższenia św. Krzyża jeszcze dzisiaj od godz. 8 do 11 rano.

SAMOBÓJSTWO ZBANKRUTOWANEGO KUPCA.

a) W Skotnikach, gm. Łagiewniki pod Łodzią ze stawu wydobyto zwłoki mężczyzny w średnim wieku.

Zarządzone przez policję dochodzenie ustaliło, że zmarłym był 47-letni Mendel Rubinstein, kupiec zam. w Łodzi przy ul. Kościuszki 99.

Rubinstein jak ustalono popełnił samobójstwo na tle rozstroju nerwowego z racji strat materialnych, jakie poniósł ostatnio w handlu.

SAMOBÓJSTWO PSYCHICZNIE CHOREJ.

W Ozorkowie na strychu domu nr. 6 przy ul. Nowe Miasto pozbawiła się życia przez powieszenie 35-letnia Irma Fredrich, zamieszkała w tym samym domu.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, Irma Fredrich cierpiała na melancholię, pod której wpływem popełniła samobójstwo.

Unarodowienie warsztatów pracy w Polsce
postulatem organizacyj zrzeszonych w Unii Z.Z.P.U.
Doniosłe uchwały walnego zebrania

F.) Donosiliśmy przed kilku dniami o odbyciu się Walnego Zebrania Delegatów Rady Okręgowej Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Łodzi i o wyborze nowych władz tej organizacji.

Na zebraniu tym omawiano cały szereg spraw związanych z całokształtem problemów dotyczących świata pracy umysłowej. Jak wynikało z bardzo szczegółowego sprawozdania ustępujących władz, działalność Rady Okręgowej „Unii" obejmowała w roku ubiegłym najbardziej żywotne i charakterystyczne dla miejscowego ruchu zagadnienia, a mianowicie: ochronę pracy, Ubezpieczenia społeczne, zwalczanie bezrobocia, zwalczanie przerostu obciążeń, udział w życiu publicznym i społecznym, stosunek Rady Okręgowej Unii do grup i stronnictw politycznych oraz do organizacyj zawodowych robotniczych, pozostających pod wpływami ugrupowań politycznych, wybory do ciał parlamentarnych, samorządu łódzkiego i t.p.

W wyniku obrad oraz po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom i dokonaniu wyborów, Rada Okręgowa powzięła szereg uchwał odnośnie przyszłej działalności.

Spośród nich przede wszystkim na uwagę zasługują:

Przyjęcie do wiadomości dezyderatu zgłoszonego do rozpatrzenia dla nowych władz Rady Okręgowej, zmierzającego do podniesienia przez Radę Okręgową Unii akcji o usunięcie w łódzkich warsztatach pracy obecnie istniejącego stanu rzeczy, w którym pracownik narodowości polskiej w bardzo wielu wypadkach ustępować musi miejsca osobom pochodzenia obcego, lub przyznającego się do narodowości niepolskiej, względnie wyznającym ideologię i przekonania pochodzenia obcego;

Uznano przez zebranych za konieczne uporządkowanie w przyszłym okresie całości warunków pracy i płacy pracowników przedsiębiorstw prywatnych przez okazywanie jak najwydatniejszej pomocy wysiłkom central pracowniczych i pracowniczej grupie parlamentarnej, zmierzającym do znowelizowania pod kątem praktycznych potrzeb człowieka pracy w granicach istniejącego ustawodawstwa ochronnego, a w szczególności do wprowadzenia na obszarze całej Polski jeszcze w 1939 roku — ustawy o przymusowym rozjemstwie w zbiorowych zatargach pracy; ustawy o radach załogowych i demobilizacji gospodarczej; wprowadzenia samorządu do instytucji ubezpieczeń społecznych; ponadto przyjęto do wiadomości oświadczenie Ministra Opieki Społecznej, złożone na ręce posła Józefa Milewskiego, że w zrozumieniu potrzeb terenu łódzkiego do miejscowej Inspekcji Pracy zostanie przydzielonych dwóch t. zw. asystentów inspekcyjnych wyłącznie dla spraw pracowników umysłowych, do przeprowadzania kontroli w biurach, sklepach i fabrykach (praca techników i majstrów);

Przyjęcie do wiadomości i postanowienie zastosowania na terenie łódzkim deklaracji Centrali Pracowników Związków Zawodowych (Unii i C.K.P.), o zawieszeniu czynnych przejawów walki społecznej z pracodawcami lub ich związkami na okres trwania obecnych warunków społeczno - politycznych, wyrażono przy tym nadzieję, że znajdzie to należyty oddźwięk w sferach pracodawców; wymieniona deklaracja, zgodnie z interpretacją Unii i C.K.P. nie oznacza oczywiście rezygnacji z jakichkolwiek postulatów świata pracowniczego, jest natomiast w całości aktualnym wyrazem konsolidacji wszystkich warstw społeczeństwa wokół obronności Państwa i konieczności spotęgowania wysiłków dla rozbudowy potęgi Rzeczypospolitej.

Ponadto Rada Okręgowa Unii powzięła uchwałę treści następującej:

Łódzkie Związki Zawodowe Pracowników Umysłowych zrzeszone w Unii, na równi z całym ruchem zawodowym w obliczu historycznych chwil, jakie przeżywa Naród Polski, deklarują gotowość do najdalej idących ofiar, w obronie suwerenności i potęgi Rzeczypospolitej gotowość poniesienia w każdej chwili życia, zaś dziś na wezwanie Państwa ochoczo składają ofiarę mienia, subskrybując Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w normach znacznie wyższych od ustalonych przez C.K.P. oraz składając ofiary na FON.

Zebrani postanowili wezwać wszystkie związki do subskrybowania Pożyczki także z funduszów organizacyjnych oraz przeznaczyć z funduszów Rady Okręgowej zł. 200.

Mniejszości narodowe tracą wpływy
Wyniki wyborów samorządowych w pow. łódzkim

a) W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do rad miejskich w miastach powiatu łódzkiego.

Zanotowania godny jest fakt, że mimo ogromnie ożywionej agitacji liczba mandatów niemieckich we wszystkich tych miastach, gdzie listy niemieckie występowały, spadła. Oto wyniki.:

W Aleksandrowie na 24 radnych otrzymały mandatów: Zjednoczona lista Polska (OZN) i Stronnictwo Narodowe (7 mandatów) z czego (2 mandady Stron. Narodowe). Poprzednia lista posiadała 5 mandatów w 1934 roku. Lista Niemiecka otrzymała 10 mandatów, (poprzednio 12), lista żydowska otrzymała 7 mandatów (poprzednio 5). PPS. pozostała bez mandatu (poprzednio 2 mandaty).

W Konstantynowie: Lista OZN otrzymała 6 mandatów, lista PPS i klasowych zw. zaw. 6 mandatów, lista niemiecka 3 mandaty (poprzednio 5), lista żydowska 1 mandat (w 1934 roku 2 mandaty).

W Rudzie Pabianickiej: Mandatów na ogólną liczbę 24 zyskały: OZN 10 w (1934 roku 4), Stronnictwo Narodowe 1 (poprzednio 8 mandatów), PPS 7 mandatów (poprzednio 4), Niemcy 6 mandatów (poprzednio 8.)

W Tuszynie: Mandaty w liczbie 12 zostały rozdzielone jak następuje: Lista nr. 1 Stronnictwa Narodowego 3 mandaty (poprzednio 4), lista nr. 2 Zjednoczenie gospodarcze, (socjaliści) 1 mandat, (poprzednio 4), lista żydowska 3 mandaty (poprzednio 4) lista OZN. nr. 4 — 5 mandatów

W Ozorkowie: OZN — 8 mandatów, PPS i klasowe Związki Zawodowe — 8, Ortodoksi i Sjoniści — 5, Poale Sjon — 3, Str. Nar. — bez mandatu.

Doszkalanie pracowników w przemyśle
Prowadzenie akcji zlecono Łódzkiemu Towarzystwu Kursów Technicznych
Okólnik Urzędu Wojewódzkiego do zakładów przemysłowych

Urząd Wojewódzki Łódzki wystosował do zakładów przemysłowych na terenie województwa łódzkiego następujący okólnik:

„Rozporządzeniem Rady Ministrów z 20.12. 1937 r. Komisja Międzyministerialna ustaliła zasady dokształcania młodzieży i pracowników fizycznych bądź to w szkołach rzemieślniczych organizowanych przy zakładach przemysłowych, bądź to w szkołach dokształcających zawodowych, warsztatach fabrycznych i t.p.

Ustawą z dnia 30.III. 1939 r. o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych (Dz. U.R.P. Nr. 30, poz. 200) nałożony został na zakłady przemysłowe obowiązek przeszkolenia personelu i dostosowania na własny koszt kwalifikacyj fachowych personelu przedsiębiorstw do potrzeb wytwórczości.

Te normy prawne są wynikiem potrzeby przygotowania odpowiednio licznych kadr pracowników fizycznych dla potrzeb bieżących i wzmożonej produkcji przemysłu.

W myśl tych wytycznych, na terenie województwa łódzkiego został opracowany plan pracy doszkalania pracowników w przemyśle, a realizacja jego została powierzona Łódzkiemu Towarzystwu Kursów Technicznych w Łodzi.

W dniu 28.III. r.b. na odbytej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem pana wojewody łódzkiego H. Józewskiego, przy współudziale zainteresowanych czynników państwowych, samorządowych i sfer gospodarczych, została zaakceptowana dotychczasowa akcja z dziedziny doszkalania pracowników przemysłowych, prowadzona przez Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych w Łodzi, a zarazem zalecono Towarzystwu dalsze prowadzenie tej akcji, lecz obejmującej szerszy zasięg zakładów przemysłowych znajdujących się na terenie m. Łodzi.

W wyniku tej konferencji Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych opracowało program kursów i rozesłało do zakładów przemysłowych zawiadomienia z prośbą o podanie kandydatów na następujące kursy dla robotników - metalowców (ślusarzy, tokarzy, frezerów, wiertaczy, heblarzy, traserów i modelarzy).

Gdyby firma nie otrzymała wspomnianego zawiadomienia Ł.T.K.T., należy po informacje zwrócić się bezpośrednio do Towarzystwa (ul. Żeromskiego nr. 115, tel. 188-46).

Urząd Wojewódzki prosi Zarząd Firmy o przychylne potraktowanie poruszonej sprawy i podanie do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Przemysłowy) w terminie do dnia 11.V. r.b.:

1) Ilości kandydatów zgłoszonych na kurs z wyszczególnieniem: a) imię i nazwisko, b) wiek, c) stosunek do wojska, d) zajmowane stanowisko w zakładzie, e) rodzaj kursu.

2) Imienia i nazwiska osoby, której Zarząd firmy powierzył akcję doszkalania pracowników w zakładzie.

„POLTOUR"
POLSKIE BIURO PODRÓŻY, Sp. Akc.
Łódź, Traugutta 2. Telefon 120-37

WYCIECZKI MORSKIE
Do SZTOKHOLMU i KOPENHAGI 31 maja do 5 czerwca od zł 200
Do HELSINEK 15—18 czerwca od zł 90
Do ANTWERPII i LONDYNU 13-21 lipca od zł 324
FIORDY NORWEGII 25 lipca — 9 sierpnia zł 510
DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI 17-22 sierpnia od zł 220

NOCNE DYŻURY APTEK.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki.:

L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz Stary Rynek 9, T. Stanielewicz, Pomorska 91, A. Borkowski Zawadzka 45, B. Głuchowski Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka, Główna 50, L. Pawłowski Piotrkowska 307.

Przy grypie i jej skutkach, należy pamiętać aby często i gruntownie oczyszczać żołądek i jelita przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA.

ANDREW SOUTAR.

NOC ZGROZY

53

Przekład autoryzowany z angielskiego

Opowiedział jej o nowej ofercie.

— Wiesz, Janith, jąki jestem przesądny. Szereg tygodni wędrowałem od jednego biura pośrednictwa pracy do drugiego i dziwiłem się, dlaczego nikt nie chce dać posady pierwszorzędnemu inżynierowi. Ogarniało mnie coraz większe przygnębienie, gdy spostrzegłem, że jestem śledzony.

— Co???

— Tak, Janith. Parę razy rzucił mi się w oczy wysoki drab. Spotkawszy się z moim wzrokiem, przesyłał mi uśmiech i znikał, jakby się ziemia pod nim zapadła.

— Jakie wrażenie zrobił na tobie?

— Dobre. Uśmiechał się zachęcająco, jakby mówił: „Uszy do góry, chłopcze. Niedługo los się odmieni, poślubisz swoją Janith i wszystko będzie dobrze". Wkrótce potem znalazłem ogłoszenie w piśmie, dziwnie co prawda zredagowane, i złożyłem ofertę. W redakcji dano mi adres na West Endzie. Tam przyjął mnie osobnik wyglądający na starszego lokaja. „Tak, wiem, o co chodzi" — powiedział mi — „ale pana nie ma w domu. Chcą pana przyjąć do biura stoczni. Mój pan jest akcjonariuszem". W trakcie rozmowy nadszedł ten wysoki, który mnie śledził. Lokaj kiwnął mu przyjaźnie głową i wyjaśnił, kim jestem. Na to on: „Ma pan szczęście. Na tę posadę są tysiące kandydatów, ale los wyróżnił pana".

—Kiedy jedziesz, Dennis?

— Może już jutro.

— Masz pieniądze na drogę?

— Nie. Firma płaci wszelkie koszta.

— O! matko! Widocznie się na tobie poznali!

— Chyba nie chcesz mnie zniechęcić?

— Nie — odpowiedziała bez entuzjazmu. — Czy myślałeś, że to będzie radosna nowina? Ostatecznie mamy się rozstać.

— Jeżeli tak, to mogę nie przyjąć tej posady.

— Straciłbyś w moich oczach. Za mazgaja bym nie wyszła.

A jednak przeczucie szeptało w sercu Janith:

— Nie puszczaj go! Nie puszczaj!

Opowiedział jej o załatwionych formalnościach. Umówili się że gdy będzie odjeżdżał, ona odwiezie go na dworzec.

Żadne z nich nie zaważyło, że są śledzeni. Wywiadowca, który chodził za nimi, był asem w swoim fachu i posiadał szczególną zdolność zapadania się pod ziemię. Ilekroć tropieni spojrzeli w jego stronę.

W pięć minut po spotkaniu się narzeczonych, wywiadowca telefonował do lorda Dargota z wiadomością, że jest bliski powodzenia.

Lord odpowiedział:

— Żeby mi tym razem nie było omyłki. W razie czego użyć siły. Nie ma rady. Pokryję wszelkie koszta. Masz pan wracać z niczym, to lepiej się nie pokazuj.

Narzeczeni szli w kierunku Kensingtonu. Byli już niedaleko pomnika Alberta, gdy stało się coś nadzwyczajnego.

Naprzeciwko szła elegancka kobieta, która na widok młodej pary stanęła jak wryta. Janith chwyciła Dennisa za ramię.

— Ta kobieta znowu mnie zaczepi. Nie chcę jej, nie znoszę! Od kilku dni ciągle się na nią natykam. – Chyba mnie prześladuje

— Co? To i ciebie śledzą?— zdziwił się Dennis.—Londyn coś za bardzo się nami interesuje.

Siostra nieboszczyka Bartona podeszła bliżej. Gdy się znalazła o krok od Janith, wyciągnęła rękę mówiąc błagalnie:

— Moja droga, nie powiesz mi, czym ci się naraziłam? Mam ci tyle do powiedzenia, a ty mnie unikasz, chyba rozmyślnie.

Janith spojrzała jej prosto w oczy.

— Nie znam pani— odpowiedziała— nie chcę znać, czego mnie pani prześladuje?

Skutek tych słów był zdumiewający. Dama przycisnęła ręce do twarzy, krzyknęła przeraźliwie i uciekła, jakby ją goniły upiory.

— Do licha! — zawołała Janith. — Co to ma znaczyć? Dennis patrzył za uciekającą.

— Więc ty jej nie znasz?

— Nie! Nie mam najmniejszego pojęcia, co to za jedna.

Irlandczyk pokręcił głową.

— Oj, Janith — rzekł poważnie — Londyn roi się od ciemnych figur. Nie mam ochoty zostawiać cię bez opieki.

— Nie rozklejaj się! — zgromiła go. — Cóż to? Odechciało ci się pracować? Nie pojedziesz do Glasgowa?

— Jesteś niesprawiedliwa, Janith.

— Może i jestem, ale chcę, żebyś wyszedł na człowieka. O mnie się nie kłopocz. Znam lepiej londyńskie życie niż ty. Masz jechać do Glasgowa i pokazać im, co to jest dobry inżynier. Będę z ciebie dumna, Dennis.

— A ja będę myślał o tobie po całych dniach. —

B. P.

ALFRED KON

Adwokat b. prezes Sądu Okręgowego w Łodzi

zmarł w dniu 1 maja r. b. przeżywszy lat 79.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego w środę dnia 3 maja r.b. o godz. 15.

O czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Córki, Zięć, Wnuki, Brat i Rodzina.

Gotowość zorganizowania aparatu kontrolującego

zadeklarował pracowniczy Okręgowy Komitet P.O.P.

Nieprzerwany łańcuch ofiar i uchwał społecznych

(f) W dniu wczorajszym Pracowniczy Okręgowy Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zadeklarował na ręce Komisarza Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki p. pułk Bolesława gotowość zorganizowania aparatu kontrolującego, któryby korzystając z materiałów posiadanych przez urzędy skarbowe, banki, ubezpieczalnie społeczne, PZUW dokonywał obliczeń wysokości subskrypcji przypadających na poszczególnych płatników tych instytucji oraz sprawdzał stosunek sum już subskrybowanych przez poszczególne warstwy społeczne do ustalonych norm.

* * *

Krysia Zawierkówna ucz. I kl. gimn. Czapczyńskiej) złożyła 10 rb w złocie 1 rb srebrny 0.5 rb. w srebrze i kilka monet srebrnych. Napisała przy tym do Dow. Okr. Korpusu następujący list::

„Panie Generale!

Niejestem jeszcze pełnoletnią obywatelką Ukochanej Rzeczypospolitej, lecz serce moje odczuwa wszystki jej troski i potrzeby.

Jako córka niepodległościowca i społecznika odziedziczyłam snać po nim ten instynkt miłości dla Polski, który szuka swego najlepszego wyrazu w czynach nie w słowach. Więc też dziś gdy chwila osobliwa wzywa wszystkich Polaków do dania wyrazu swej miłości dla Ojczyzny i naszej ukochanej Armii pragnę czynem za dokumentować me uczucia.

Panie Generale! Otrzymałam od swej chrzestnej matki wiązarek dla mnie bardzo cenny: 10 rubli w złocie, półtora rubla i 15 kop w srebrze. Oddaję go w całości mej ukochanej Matce Polsce. Oddaję go na Fundusz Obrony Narodowej, i wzywam wszystkie me rówieśnice, aby oddały Naszemu Ukochanemu Marszałkowi Edwardowi-Śmigłemu Rydzowi podarki jakie otrzymały od swych najbliższych. Bo dla nas wszystkich polskich dzieci najdroższą jest nasza Armia i ukochany jej Wódz Marszałek Śmigły-Rydz."

* * *

Uchwała Zarządu Stowarzyszenia „Kasyno Urzędników Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi" z dnia 29. 4. 1939 r. w sprawie subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej"

„Zarząd Stowarzyszenia „Kasyno Urzędników Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi" zebrany na zwyczajnym posiedzeniu w dniu 29. 4. 1939 r. w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w odpowiedzi na apel Generalnego Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej Generała broni inż. Leona Berbeckiego, uznając Armie Polską za jedyną realną i istotną gwarantkę Niepodległości i Całości Rzeczypospolitej Polskiej oraz doceniając konieczność posiadania jak najbardziej nowoczesnego lotnictwa wojskowego, mogącego sprostać w razie potrzeby zadaniom Obrony Państwa, uchwala jednogłośnie nabyć z funduszu Stowarzyszenia za gotówkę — Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 500 złotych.

Treść niniejszej uchwały Zarząd postanawia zakomunikować Panu Wojewodzie Łódzkiemu oraz podać ją do wiadomości publicznej za pośrednictwem miejscowej prasy.

Wykonanie uchwały Zarząd Kasyna uchwała powierzyć Prezesowi Zarządu mgr. Petrusowi Franciszkowi oraz członkom zarządu sekretarzowi Bronisławowi Makowskiemu i skarbnikowi Edwardowi Marczakowi".

* * *

Łódzkie Towarzystwo Eelekeryczne, Spółka Akcyjna subskrybuje 5 proc. Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej dodatkowo w kwocie *zł. 220.000 — co łącznie z poprzednio postanowioną subskrypcją Pożyczki w kwocie złotych 500.000 — wynosi razem zł. 720.000*

Subskrypcja członków władz Spółki, dyrekcji i pracowników wyniesie około złotych 140.000

* * *

Jednomyślną uchwałą Zarząd Oddziału 7 Pocztowego PW w Łodzi zakupił 2 obligacje pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i wyasygnował zł. 100 — na Fundusz Obrony Narodowej .

— W dniu 29 kwietnia br. obradowało walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Koło w Łodzi. Po przyjęciu sprawozdania z działalności Zarządu i udzieleniu mu absolutorium w wyniku dyskusji nad aktualnymi sprawami szkolnictwa powzięto szereg wniosków o koniecznośaj rewizji — przez Władze Szkolne programów nauczania i podręczników dla przepojenia ich w większej mierze duchem katolickim i narodowym, aby wychować nie tylko „świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli", ale przede wszystkim — Polaków miłujących Boga, rodzinę i gotowych do bezgranicznych poświęceń i ofiar dla Ojczyzny — aby wychować młodzież o postawie czynnej o duchu bojowym.

W obliczu powagi chwili, jaką przeżywa nasz naród, powzięto m. in. następujące rezolucje:

„Walne zgromadzenie członków Stow. Chrz — Nar. Naucz. S. P. wyraża niezłomne przekonanie, że nauczycielstwo polskie nie cofnie się przed żadnymi ofiarami osobistymi w obronie interesów Narodu i Państwa, że zrobi ze swej strony wszystko aby odeprzeć zakusy germańskiego zaborcy na polski Gdańsk i nie dopuści aby bracia nasi na odwiecznie polskich ziemiach cierpieli niebywały ucisk i prześladowanie pod obcym panowaniem.,

Walne zgromadzenie członków Stow. Chrz. — Nar. Naucz. SP. przyrzeka uroczyście tak wychowywać powierzoną sobie dziatwę, aby przejawiająca się ofiarność dla Narodu i Państwa nie tylko nie ustawała, a potęgowała się w duszach całego młodego pokolenia.

Walne zgrom. członków Stow. Ch.-Nar. Naucz. SP — Koło w Łodzi apeluje do nauczycielstwa, aby otrzymane bony i obligacje POP składało na FON.

Sp. Aks. „Wola" łącznie z Zarządem i Pracownikami subskrybowała na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 250.000 niezależnie od sumy poprzednio wpłaconych na Fundusz Obrony Narodowej.

Za liczne dowódy współczucia oraz serdeczne pożegnanie tragicznie zmarłej ukochanej Małżonki mej

ANNY

składam z głębi zbolałego serca płynące podziękowanie

Dr. Wiktor Ziege

Sprawa sądowa dyr. Wroczyńskiego

z radnym miasta Potkańskim

(f) Dziś w Sądzie Grodzkim odbędzie się sprawa z oskarżenia prywatnego dyr. K. Wroczyńskiego przeciwko radnemu J. Potkańskiemu o zniesławienie.

Sprawa ta wzięła swój początek na plenum Rady Miejskiej jeszcze w czasie Tymczasowego Prezydenta Zarządu Miejskiego, kiedy to r. Potkański wystąpił z rewelacjami na temat gospodarki b. dyrekcji teatrów miejskich, w osobach dyr. K. Wroczyńskiego i H. Morycińskiego.

Za przestępstwo dewizowe

ukarani grzywną i aresztem

a) Zenon Szmidt, zamieszkały w kol. Holendry pow. łaskiego, winien był pewną sumę swemu szwagrowi Grawerowi, zamieszkałemu w Niemczech. Ze względu na ograniczenia dewizowe nie mógł mu należności zwrócić.

W 1938 roku na wiosnę wyjechali na roboty rolne małż. Bertold i Florentyna Luc z Holender i tam zetknęli się z przybyłymi na roboty rolne do Niemiec małżonkami Edmundem i Aurelią Adamiakami, ze wsi Osmolin pow. sieradzkiego.

Na jesieni 1938 r. Adamiakowie i Lucowie zamierzając powrócić z Niemiec nie mogli wywieść zaoszczędzonych kwot w markach, po porozumieniu się ze Szmidtem wpłacili jego szwagrowi Grawerowi Lucowie 700 marek, a Adamiakowie 800 marek.

Otrzymali odpowiednie pokwidowania i po powrocie zgłosili się do Szmidta, który uznając wpłacone sumy, jako pokrycie zobowiązań jego wobec szwagra wypłacił im w złotych Lucom 1400 zł. i Adamiakom 1600 zł.

Transakcja ta doszła do wiadomości władz i wszystkich pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Adamiakowie nie stawili się na rozprawę i sprawę ich wyłączono. Sąd Okręgowy w Łodzi skazał w dniu wczorajszym 36-letniego Bertolda i 31-letnią Florentynę Luców po 3 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kary i po 50 zł. grzywny 35-letniego Zenona Szmidta na 6 mies. aresztu i 200 zł. grzywny.

NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ **N.-JORKU**

WYCIECZKI ZBIOROWE S/S „KOŚCIUSZKO" w dn. 2 lipca i 5 sierpnia r. b. DO

RYCZAŁT OD 193 50 DOL.

3 ulgowe przejazdy m/s „Piłsudski" i m/s. „Batory"

w dn 22 kwietnia oraz 1 i 23 lipca r. b.

Koszt przejazdu od 155,50 dol.

JUŻ CZAS REZERWOWAĆ!

FRANCOPOL ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 104-a TEL. 240-40

Katastrofalny pożar w Januszewicach pod Opocznem

7 zagród spłonęło wraz z inwentarzem.

Wczorajszej nocy we wsi Januszewice w powiecie Opoczyńskim wybuchł gwałtowny pożar, który wskutek wiatru objął 7 zagród. Spłonęły one całkowicie wraz z inwentarzem żywym i martwym.

W akcji ratunkowej wzięły udział 3 straże ochotnicze oraz ludność miejscowa.

Pożar udało się zlokalizować przy najwyższym wysiłku, przy czym wielu z ratowników walczyło bohatersko narażając swe życie.

W czasie akcji uległo poparzeniu 12 osób, w tym jedna bardzo ciężko. Poparzonych ulokowano w szpitalu w Opocznie.

Przyczyna katastrofalnego pożaru nie została dotychczas ustalona. Władze policyjne prowadzą śledztwo.

Straty według prowizorycznego obliczenia wynoszą 15 tys. złotych.

* * *

W zagrodzie Jana Kowalskiego we wsi Franciszkany gm. Doleck pow skierniewickiego wybuchł pożar od którego spłonął dach słomiany na domu mieszkalnym i oborze oraz 1 sztuka trzody chlewnej. Pod czas akcji ratowniczej zostali poparzeni: Jan Kowalski lat 50, i żona jego Antonina lat 43, których odwieziono do szpitala w Skierniewicach. Straty wynoszą 600 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina.

KOMUNIKAT Z. M. P.

Oddział — Polesie.

W związku z uroczystościami Święta Narodowego w dniu 3-go Maja — Dowództwo ZMP., Oddział Polesie, zarządza, na dzień 3-go maja br., o godz. 8 rano w lokalu przy ulicy Srebrzyńskiej nr. 65. zbiórkę Oddziału.

Syndyk sporządza inwentarz teatrów miejskich

Czy artyści obejmą kierownictwo

(f.) Jak donosiliśmy, w związku z rozwiązaniem umowy przez miasto ze Spółką z Ograniczoną Odpowiedzialnością pt. „Teatry Miejskie" oraz z ogłoszeniem przez Sąd tejże Spółce upadłości, Zarząd Miejski zwrócił się do syndyka masy upadłości o wydanie w terminie do 1 maja rb. majątku ruchomego i nieruchomego stanowiącego własność miasta, a będącego w zarządzaniu Spółki.

Syndyk masy upadłości adw. St. Pawłowski odmówił żądaniu Zarządu Miejskiego, motywując swą decyzję koniecznością sporządzenia inwentarza.

Powyższe stanowisko, utrudni niewątpliwie, jeśli w ogóle nie uniemożliwi dalsze prowadzenie teatrów miejskich.

LICYTACJA SKONFISKOWANEJ BRONI PALNEJ

W dniu 17 maja 1939 r. o godz. 10-ej odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, ul. Ogrodowa nr. 15 (pokój nr. 31), publiczna licytacja skonfiskowanej broni myśliwskiej i krótkiej broni palnej.

Do przetargu dopuszczone będą jedynie osoby posiadające pozwolenie na kupno broni oraz firmy, posiadające pozwolenie na handel bronią.

Broń mogą zainteresowani oglądać w Urzędzie Wojewódzkim w dniu licytacji od godz. 6-ej do godz. 10-ej.

KOMUNIKAT Z O'R.

Zarząd Koła Łódzkiego ZOR zarządza zbiórkę wszystkich kolegów w dniu 3 maja br. o godzinie 8 rano w lokalu ZOR.

Obecność wszystkich obowiązkowa. Umundurowanie: mundur, długie buty, bez szabli.

Koledzy nie posiadający mundurów wezmą udział w defiladzie w ubraniach cywilnych.

Z ZRZESZENIA APLIKANTÓW ADWOKACKICH.

Dn. 28 bm. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Aplikantów Adwokackich w Łodzi Sprawozdanie ustępującego zarządu złożył apl. adw. Krężel Antoni. W wyniku wyborów do zarządu Zrzeszenia weszli— Szwajdler Paweł prezes. Kubiak Stanisław sekretarz, Łuczak Józef skarbnik, Grzywna Marian i Kroh.

W wolnych wnioskach postanowiono poprzeć akcję Związku Zrzeszeń Aplikantów Adwokackich i Związku Adwokatów Polskich zmierzającą do odżydzenia adwokatury.

ZE ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ ODDZIAŁ W ŁODZI.

Na dzień 3 maja 1939 r. godz. 7-mą rano zarządzam w siedzibie związkowej przy ul. Piramowicza L. 10 zbiórkę wszystkich czynnych członków. Koledzy, którzy mają mundury w umundurowaniu. Stawiennictwo obowiązkowe. Komendant.

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi PRZY ZWALCZANIU CHOROB PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze —

„BALSAM TRYKOLAN"

Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

Sprzedają apteki

WYBORY W BRZEZINACH

Wybory do samorządu miasta Brzezin odbyte w ub. niedzielę dały wyniki następujące: — Stronnictwo Narodowe — 6 mandatów, Chrześcijańsko - Katolicki Komitet Wyborczy 8 mand Bund — 5, Sjoniści — 5.

AKADEMIA W PTOK.

Jutro tj. w środę dnia 3 maja Pracownicze Tow. Oświatowo - Kulturalne im. Stefana Żeromskiego organizuje w lokalu własnym (Sienkiewicza 3-5) o godz. 19-ej uroczystą Akademię poświęconą Konstytucji 3 Maja.

Na program złożą się: przemówienie prez. sędziego Okszy-Strzeleckiego i część muzyczno-wokalna.

PODZIĘKOWANIE

Niniejszym składam najgoretsze podziękowanie moim długoletnim współpracownikom a w szczególności robotnicom i robotnikom tkalni, którzy oprócz ofiar na cele patriotyczne i kwiatów uczcili pożegnaniem mnie. poświęcając kilkugodzinny zarobek.

Stefan Lamprecht

b. dyr. tkalni J. K. Poznańskiego.

Przepisy wykonawcze
do ustawy o podatku obrotowym

ex) W najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Ustaw R. P. rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 19 kwietnia 1939 r. o wykonaniu ustawy z dnia 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym. Rozporządzenie to wyjaśnia szczegółowo ustawowe przepisy i pojęcia prawne.

Według postanowień ustawy, podatkowi obrotowemu podlegają prywatno - prawne, zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług, wykonywane na obszarze państwa. Rozporządzenie wykonawcze wyjaśnia, iż za prywatno - prawne odpłatne świadczenia, należy w szczególności uważać:

Sprzedaż za gotówkę bądź na kredyt lub zbycie drogą zamiany wszelkiego rodzaju surowców, półwyrobów, wyrobów i innych rzeczy ruchomych i nieruchomych, nabytych, wydobytych bądź wytworzonych przez sprzedawcę;

Wytwarzanie na zamówienie wyrobów z własnych lub powierzonych materiałów oraz przerabianie powierzonych w tym celu rzeczy;

Wykonywanie na zamówienie prac budowlanych, montażonych, inwestycyjnych oraz innych prac i usług o charakterze przemysłowym lub rzemieślniczym;

Udzielanie oprocentowanego kredytu oraz wykonywanie usług, mogących być przedmiotem czynności bankowych, jak: inkaso, winkulacje, gwarancje i t.p.

Świadczenia wynikające z umów o ubezpieczenie;

Wykonywanie usług, wynikających z umów: komisu, ajencji, pośrednictwa, ekspedycji, przewozu, przechowania, zlecenia (biura wywiadowcze, biura informacyjne, przedsiębiorstwa powiernicze, przedsiębiorstwa strzeżenia cudzego mienia) i t. p. umów o świadczenie usług;

Świadczenia przedsiębiorstw rozrywkowych, gastronomicznych, hoteli, pokojów umeblowanych, pensjonatów, biur reklamowych, buchalteryjnych, buchalteryjno - rewizyjnych, pisania podań, przepisywania na maszynach i tłumaczeń, zakładów leczniczych, zdrojowych, kąpielowych, pogrzebowych, rzeźni, chłodni i t.p.;

Wynajmowanie rzeczy ruchomych, jak np. pojazdów, łodzi, koni, rowerów, filmów, książek, ubrań, aparatów zręczności i t.p.;

Świadczenia adwokatów, obrońców sądowych, notariuszów, inżynierów, architektów, budowniczych, techników budowlanych, mierniczych, tłumaczów przysięgłych, rzeczoznawców, rzeczników patentowych, maklerów, lekarzy, felczerów, techników dentystycznych, położnych, kosmetyków, i t.p. osób, wykonywujących zawód wolny.

Należy nadmienić, iż obowiązujące od dnia 1 stycznia 1939 r. stawki podatku obrotowego wynoszą (pierwsza liczba w nawiasach oznacza stawkę od obrotów, udowodnionych prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi, druga zaś stawkę od obrotów, nieudowodnionych prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi):

Obroty osiągnięte:

1. a) ze sprzedaży lub wymiany nabytych i nie przerobionych towarów z wyjątkiem sprzedaży w aptekach (1,25% — 1,7%),

b) ze sprzedaży na giełdach zbożowo - towarowych ziemiopłodów, mąki, otrąb i makuchów (0,3% — 1,7%;

c) ze sprzedaży lub wymiany nabytych towarów, przerobionych przed dokonaniem sprzedaży lub wymiany (2,1% — 3%;

d) ze sprzedaży lub wymiany nabytych towarów, przerobionych przed sprzedażą lub wymianą — w aptekach 3% — 3%;

e) z wykonywania przedsiębiorstw wydawnictw książek drukowanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (1,25% — 1,7%;

2. Ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów, lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez płatnika na rachunek własny, jeżeli obroty te:

a) nie przewyższają 50,000 zł. w stosunku rocznym (1,5% — 1.5%;

b) przewyższają zł. 50,000, lecz nie przewyższają zł. 100,000 w stosunku rocznym (1,5% — 2,1%);

c) przewyższają zł. 100,000 w stosunku rocznym (2,1% — 3%);

3. a) z czynności kredytowych, z wyjątkiem zysku brutto z dokonanych operacyj obcymi walutami, dewizami, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi, czyli obroty osiągnięte w postaci należnych procentów i innych wynagrodzeń za świadczenia kredytowe (np. prowizje, komisowe) (1,8% — 3%);

b) w postaci zysku brutto z dokonanych operacyj obcymi walutami, dewizami, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi (3% — 3%).

4. Z wynagrodzenia za przerób lub wytworzenie wyrobów bądź półwyrobów z cudzych materiałów, jeżeli obroty te:

a) nie przekraczają zł. 15,000 w stosunku rocznym (1,5% — 1,5%);

b) przewyższają zł. 15,000 w stosunku rocznym (3% — 3%);

5. Za świadczenia usług o charakterze rękodzielniczym, jeżeli:

a) nie przewyższają zł. 50,000 w stosunku rocznym (1,5% — 1,5%);

b) przewyższają zł. 50,000, lecz nie przewyższają 100,000 zł. w stosunku rocznym (1,5% — 2,1%);

c) przewyższają zł. 100,000 w stosunku rocznym (3% — 3%);

6. Z wynagrodzeń za ekspedycję, maklerstwo żeglugowe oraz przewóz osób i rzeczy (2,6% — 2,6%);

7. Z prowizji i innych wynagrodzeń czynności komisu w rozumieniu art. 6 p 4) zdanie 1 ustawy (6% — —%);

8. Z prowizji i innych wynagrodzeń czynności ajenta poza przypadkami, wy nionymi w art. 6 pkt. 5) zdanie 1 usta (6% — 6%);

9. Z prowizji i innych w agrodzeń pośrednictwo, nie mające cech umowy a cyjnej (6% — 6%);

10. Tytułem kurtażu przez makler przysięgłych na giełdach towarowych tranzakcyj giełdowych:

a) po udowodnieniu księgą makler (3% — —%);

b) nie udowodnionych księgą makl ską (—% — 6%);

11. Od wszystkich pozostałych ob tów stawka podatku wynosi (3% — 3%

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
z dnia 1 maja

Belgia 90.60 90.82 90.38
Berlin 213.07 212.01
Gdańsk 100.25 99.75
Holandia 284.30 285.02 283.58
Kopenhaga 111.30 111.58 111.02
Londyn 24.91 24.98 24.84
Nowy York nie not. 5.32.5 5.30
Nowy York kabel 5.31.75 5,33 5,30,5
Oslo 125.52 124.88
Paryż 14.10 14.14 14.06
Sztokholm 128.45 128.77 128.13
Zurych 119.65 119.95 119.35
Włochy 28.08 27.94
Helsinki 11.03 10.97

AKCJE

Bank Polski 116.00
Cukier 37.00—37.50
Lilpop 90.00
Norblin 106.00—105.00—106.00
Ostrowiec 82.50—
Starachowice 56.50—55.50
Zieleniewski 63.50—68.00—68.50
Haberbusch 69.00—68.50—69.00
Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna 62.00
Inwestycyjna 1 em. 85.00
Inwestycyjna 1 em. serie 88.00
Inwestycyjna 2 em. 83.50
Konwersyjna 67.00
Dolarówka nie not.
Kolejowa 63.50
Konsolidacyjna 63.25—62.75 ost. setki i dr.
4 i pół proc. Pozn. ser. 1 56.50
4 i pół proc. Ziemskie ser. 5-ta 58.50—58.00
4 i pół proc. Warszawy 68.00
5 proc. Warszawy 1933 r. 69.00—69.75 ost. dr.
5 proc. Lublina 1933 r. 58.50
5 proc. Łodzi 1933 r 60.00
6 proc. Obl. Warszawy 6 em. 74.00
Tendencja dla pożyczek i listów nieco słabsza

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.
z dnia 1 maja

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Inwestycyjna 1 em. 86.25—86.00
Inwestycyjna 2 em. 84.75—84.5(
Konsolidacyjna 63.25—63.00
Wewnętrzna 62.25—62.00
Bank Polski 116.50—116.00
Tendencja niejednolita

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.
z dnia 1 maja

Gryka 23.00—23.50
Kasza gryczana 41.00—42.00
Wyka jara 22.00—24.00
Peluszka 25.00—27.00
Resztą notowań bez zmian
Tendencja spokojna
Ogólny obrót 897 ton.

Włókiennictwo łódzkie po mowie Hitlera

Nowa kanclerza Hitlera nie przyczyniła się do uspokojenie we włókiennictwie łódzkim.

Mowa przypadł na piątek, kiedy i handel normalnie inkasują należności.

Inkaso to w piątek zostało poważnie zahamowane.

Sfery zainteresowane podkreślają, że przypuszczalnie ultimo kwietniowe wypadnie b. niekorzystnie co rzecz jasna, będzie miało decydujące znaczenie dla stosunków wewnętrznych na rynku.

Już dzisiaj nietrudno przewidzieć, że **bilans sezonu letniego w handlu włókienniczym wypadnie niekorzystnie — lepsza jest sytuacja przemysłu, który główną swoją kampanią sezonową odbył w ciągu m. lutego,**

rozpoczęcie sezonu zimowego w produkcji ulegie poważnemu opóźnieniu,

sytuacja finansowa mniejszego przemysłu i części średniego skomplikuje się i na leży liczyć się w tym przemyśle z niewypłacalnością i likwidacjami,

kontakt Łodzi z zagranicą osłabnie, co już wyraża się w zastoju na odcinku zakupów surowcowych na rynkach zagranicznych.

Pomimo tego mowa kanclerza Hitlera, jak informują nas koła przemysłowe, przyjęta została zarówno przez przemysł jak, i przez handel z zupełnym spokojem. Sfery przemysłowe podkreślają, że nigdy mo że **interesy gospodarcze przemysłu i handlu nie były tak zespolone z interesami państwa, jak obecnie.**

Należy spodziewać się już w najbliższych dniach, znacznie zwiększonych wpływów ze strony przemysłu i handlu na Fundusz Obrony Narodowej oraz na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Rozumiejąc doniosłość chwili, przemysł włókienniczy winien stosować niezwy równo spokojne przeprecydzanie trans cji. (ag)

Olbrzymie zadłużenie
Stanów Zjednoczonych A. P.

Według danych ministerstwa finansów Stanów Zjednoczonych A.P. zadłużenie państwowe USA. przekroczyło 40 miliardów dolarów, czyli osiągnęło poziom dotychczas jeszcze nienotowany. Nawet podczas wojny światowej, która pochłonęła duże sumy, długi państwowe Stanów Zjednoczonych były znacznie niższe, niż obecnie, wynosiły bowiem 25 i pół miliarda dolarów.

Obecne zadłużenie na głowę ludności wynosi 807 dolarów. Tak duże zadłuże państwowe tłumaczy się przede wszyst wydatkami na cele opieki społecznej, du mi robotami publicznymi i nakręcaniem niunktury w okresie pokryzysowym, j też ostatnio, wzmożonymi zbrojeniami.

Ustawowa granica zadłużenia pańs wego wynosi 45 miliardów dolarów. Przy szczalnie już w niedługim czasie granica zostanie osiągnięta.

Eksport rolniczy z Polski
w pierwszym kwartale 1939 r.

Wywóz rolny z Polski w pierwszym kwartale br. wykazuje w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku wzrost w wielkiej części artykułów roślinnych, jak też w wielu artykułach produkcji hodowlanej.

W dziale produktów roślinnych podniósł się przede wszystkim **eksport wszystkich zbóż,** przy czym na uwagę zasługuje **podjęcie wywozu żyta, którego w pierwszym kwartale 1938 nie wywożono zupełnie.**

Z powodu spadku cen zbóż na rynkach światowych **wzrost wywozu pod względem tonażu jest znacznie wyższy niż — wzrost wartościowy.**

Zwiększył się także wywóz niektórych strączkowych nasion koniczyn i buraków cukrowych. chmielu i przetworów zbożowych, spadł znacznie wywóz ziemniaków.

W dziedzinie hodowlanej zwiększył **eksport trzody chlewnej, mięsa, bekonów, spadł wywóz bydła rogatego, koni, masła i jaj.**

Eksport szynek i polędwic wieprzowych, w puszkach uległ lekkiemu zwiększeniu. Spodziewać się należy że następne miesiące przyniosą dalsay wzrost wywozu tego artykułu w związku z zacieśnieniem stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi AP które są głównym odbiorcą szynek w opakowaniu hermetycznym.

Zamówienia zagraniczne
dla hutnictwa polskiego w marcu

Według danych Związku Eksportowego Polskich Hut Żelaznych w marcu rb. hutnictwo polskie otrzymało następujące zamówienia zagraniczne: żelazo prętowe — 12.331 ton, żelazo kształtowe — 1.912 ton, uniwersalne — 66 ton, taśmowe — 555 ton żelazo na drut — 5.054 ton, blacha gruba — 2.537 ton, blacha średnia — 520 ton, blacha cienka —651 ton, blacha ocynkowana — 192 ton, szyny i akcesoria — 9.233 ton, zestawy kołowe — 11 ton, rury — 6.444 ton. Łącznie w marcu rb. zamówienia zagraniczne wyniosły 30.506 ton wartości około 10.5 miln. zł.

W stosunku do miesiąca poprzedniego zamówienia zagraniczne wzrosły o ok. 37 proc.

Najwięcej zamówień wpłynęło z Turcji (28,69 proc.) a następnie:z **Niemiec (15.7 proc.), Holandii (9.5 proc.), Argentyny (7.95 proc.), Włoch (7,21 proc.), Chin (4.55 proc.), Szwecji (3.91 proc.), Bułgarii (3.52 proc.), Norwegii (3.18 proc.), Finlandii (3.07 proc.), Litwy (2.54 proc.), Indii Brytyjskich 2.47 proc.)**

NOWE ARTYKUŁY PRODUKUJE polski przemysł chemiczny.

W ostatnich tygodniach polski przem chemiczny i farmaceutyczny uruchomił dukcję szeregu nowych artykułów.

M. in śląska fabryka Lignoza przyst ła do fabrykacji masy acetocelulozowej, wyrobu artykułów galanteryjnych i te nicznych, płyt z tkanin impregnowan sztuczną żywicą oraz różnych artyk pirotechnicznych dla celów szkoleniow OPLG.

Warszawska wytwórnia farmaceuty Scott&Bowne podjęła też ostatnio pro kcję czystej piperazyny.

Czy jesteś członkie
L.O.P.P.

Sprawa zwrotów towarowych
wymaga życiowego rozwiązania

Zagadnienie zwrotów towarowych znowu zostało zaktualizowane.

Jak wiadomo, sprawa ta miała być w bieżącym sezonie ostatecznie wyjaśniona w tym sensie, że producenci bezpodstawnych zwrotów przyjmować nie będą.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, po przeprowadzonej ankiecie wśród producentów łódzkich ustaliła wytyczne, w jaki sposób postępować winni producenci w wypadkach otrzymywania zwrotów.

Wbrew tym wytycznym, oraz wbrew porozumieniu, jakie zawarli producenci, zwroty towarowe napływają na tutejszym rynku w dalszym ciągu wpoważniejszych ilościach, a w dniach ostatnich ilość zwrotów tych bardzo poważnie się zwiększyła.

Zwroty te napływają zarówno z większych, jak i z mniejszych ośrodków prowincjonalnych włókienniczych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że zwroty te napływają również z Warszawy, co świadczy o tym, że w największym ośrodku handlowym włókienniczym, hurtowym, jak i detalicznym sytuacja na rynku jest bardzo naprężona.

Jest rzeczą jasną, że w warunkach obecnych, trudno domagać się ażeby producenci honorowali cicho porozumienie, w sprawie ewentualnego nieprzyjmowania zwrotów, tym bardziej, że wielu spośród producentów wyraża zadowolenie z powodu nadejścia tych zwrotów, wychodząc z założenia, że lepsze są zwroty, aniżeli należność zupełnie niepewna u odbiorcy.

Niektóre natomiast koła włókiennicze nie uważają, że Izba Przemysłowo-Handlowa Łodzi powinna w obecnych warunkach zdecydowanie wystąpić przeciwko zwrotom, które zupełnie podrywają stosunki na rynku. Nawet obecnie, jak twierdzą powyżsi producenci, pomimo licznych trudności, obroty handlowe są stosunkowo bardzo żywe.

To, że obroty te opierają się na kredycie wekslowym, nie zmienia postaci rzeczy, ponieważ z kolei producenci pokrywają również swoje zobowiązania wekslami. Weksle te płatne są w obrocie kilkumiesięcznym i niewątpliwie po uspokojeniu, zostaną przez wystawców zapłacone.

Sprawa zwrotów towarowych znowu wymaga możliwie szybkiego rozwiązania, tym razem jednak, rozwiązania bardziej życiowego aniżeli poprzednio.

Trudności aprowizacyjne Niemiec

(Korespondencja własna)

BERLIN. w kwietniu.

Jak wielkie braki aprowizacyjne istnieją w III-ej Rzeszy, przekonać się już można będąc tam przejazdem. Pomijając niedostateczne zaopatrzenia w masło, jaja, mleko, itp. widzi się również od pierwszej niemal chwili niedociągnięcia w zaprowiantowaniu ludności w mięso, zamiast którego usiłuje się, nie bardzo skutecznie, organizować dostawę ryb. Poza tym w ostatnich czasach odczuwa się brak kawy, ryżu i owoców.

Niemiecka gospodyni, mimo nie spotykanej gdzie indziej dyscypliny i chęci dostosowania się do wymogów władz, coraz trudniej skompletować może znośne choćby menu; jeżeli dostała masło, zrezygnować musi z jaj, i na odwrót, gdy przydzielono jej w sklepie jaja, o otrzymaniu masła nie ma mowy. Jeśli nastroje społeczeństwa, mimo nacjonalistycznej egzaltacji, są antywojenne, to dzieje się to w pierwszym rzędzie dlatego, iż panuje powszechne przekonanie o nieuchronnej klęsce głodowej w Niemczech w razie wojny.

Propaganda hitlerowska rozumie to niebezpieczeństwo doskonale i usiłuje wmówić ludności, że wobec wspaniałych urodzajów zeszłorocznych i przygotowanych przez władze zapasów, widno głodu zostało usunięte, a żywności wystarczy na długie lata ewentualnej wojny. Dla zademonstrowania zapasów posiadanego zboża wydano rozporządzenie o zajęciu sal gimnastycznych i służących do zabaw tanecznych lokali po wiejskich karczmach na cele przechowania zboża, które rzekomo nie może pomieścić się w śpichrzach. W samej Nadrenii zajęto około 150-ciu takich sal, z których jednak, według wiarogodnych relacji, zaledwie kilka ma być zajętych i to nie na zboże a na inne materiały.

Na temat „Kneipengetreide" krążą już najróżniejsze dowcipy i mimo obszernych artykułów w prasie nikt w istnienie tego zboża nie wierzy...

Propagadna oszczędnego obchodzenia się ze środkami żywności prowadzona jest bardzo intensywnie: na murach i płotach ukazały się plakaty, przedstawiające kobietę smarującą zbyt grubo masłem kromkę chleba, na dole widnieje napis: „Oszczędzać, nie marnować dobra narodowego!"

Mówi się głośno o tym, że na wypadek wojny wszystkie sklepy spożywcze będą zamknięte, a ludność otrzyma pożywienie z kuchni polowych, z których każda przypadać ma na 40 domów. Berlin zakupił już odpowiednią ilość takich kuchni.

Zarządzenia te uchodzą za pewne w razie wybuchu wojny i stwierdzają, jak wielkie **trudności i wysiłki czeka naród** niemiecki na polu aprowizacji. Sięgają on słychanie głęboko w prywatne życie stki, pozbawiając ją do reszty swobody bistej. Już dziś zresztą wszyscy właśc małych sklepów lub domokrążcy, kt ze względu na nie przewyższające min egzystencji dochody, nie płacą poda otrzymali polecenie zlikwidowania w dwóch miesięcy sklepów i zameldow się w specjalnych obozach, gdzie otr ją przeszkolenie na fachowych robotn których brak w przemyśle wojennym wa III Rzesza dotkliwie.

Sklepy spożywcze mają być na razi masowane, aby potem łatwiej je był kwidować. Wychodząc z założenia, że ki będą miały mniej roboty, skoro ob zek zajmowania się kuchnią zniknie, cono im kształcić się na konduktorów gów lub tramwajów, na szoferów i td.

Jak będzie wyglądało życie w kra którym mężczyźni będą wszyscy na cie, albo w fabrykach przemysłu wojen kobiety będą zaś spełniać łatwiejsze fu sprawowane dotąd przez mężczyzn, a w scy razem jeść będą z wojskowego kot

Wydaje się pewnym, że mimo żyw pagandy, morale ludności III-ej Rzeszy cydującej chwili dalekie będzie od z jakim wystąpiła cesarska armia w roku

Kurier sportowy.

O PUCHAR POLSKI

walczyć będzie jutro Łódź ze Śląskiem

Doborowa jedenastka gości

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się w całym kraju rozgrywki o puchar Pana Prezydenta.

Ponieważ drużyny Krakowa i Lwowa, jako zeszłoroczni finaliści, wchodzą do ćwierć finałów bez walki, z szeregu wyznaczonych meczów wybija się na pierwszy plan spotkanie Łódź — Śląsk.

Mecz ten odbędzie się na stadionie ŁKS. o godz. 16.30.

Śląsk zmontował przeciwko Łodzi najsilniejszą reprezentację, na jaką go w tej chwili stać. Fakt, iż w drużynie Śląska figuruje aż 8 reprezentantów Polski mówi za siebie.

Ślązacy wystąpią w składzie: Zdeblok (Mrugała, Gemza, Brom, Mikunda, Piec II, Fica, Piec I, Piątek, God, Wilimowski i Wodarz.

Przeciwko tej doborowej 11-ce kapitan ŁOZPN. p. Otto ustalił skład reprezentacji, opierając ją na szkielecie ŁKS., który daje aż 7 graczy. Poza tym w skład reprezentacji wchodzą trzej gracze ŁTSG. i jeden Union-Touring.

Skład jest następujący: Lass (Andrzejewski, Karasiak, Gałecki, Triebe, Frontczak, Pegza, Miller, Lewandowski, Królewiecki, Koczewski i Królasik.

Sędziować będzie p. Medwin (Kraków).

Jako przedmecz rozegrane zostaną zawody o mistrzostwo juniorów ŁKS — PSKS.

Mecz jutrzejszy ze względu na doborowy skład drużyny śląskiej wywołał w Łodzi zrozumiałe zainteresowanie.

* * *

Prócz meczu w Łodzi odbędą się w dniu jutrzejszym w kraju następujące mecze piłkarskie o puchar Polski: w Łucku: Wołyń Warszawa (sędzia p. Brach ze Stanisławowa), w Brześciu: Polesie — Wilno (p. Matlak z Białegostoku), w Stanisławowie: Stanisławów — Lublin (p. Strzelecki ze Lwowa), w Będzinie: Zagłębie — Poznań (p. Blachut z Bielska) w Toruniu: Pomorze — Białystok (p. Kakiet z Poznania).

Rewa a sportowa w 3 Maja

Klub IKP. organizuje w dniu 3 maja na własnym boisku przy ul. Ogrodowej wielką rewię sportową, udział w której wezmą zawodnicy IKP. i Znicza.

Rewia ta rozpocznie się o godz. 15.30 defiladą wszystkich uczestników, po czym wręczone będą odznaczenia zasłużonym zawodniczkom i zawodnikom.

Głażewska i Gruszczyńska otrzymają brązowe Krzyże Zasługi, a Ośmielak i Kröning specjalne nagrody za wyniki lekkoatletyczne.

Następnie odbędą się pokazowe walki zapaśnicze, gimnastyka grupy juniorów, gimnastyka zapaśników, zawody pięściarskie, konkurencje lekkoatletyczne, (skoki, rzuty, biegi) i inne. Uzupełnieniem programu rewii będą dwa mecze szczypiorniaka o mistrzostwo Łodzi w klasie A: grają drużyny żeńskie i męskie: IKP. — Znicz.

Całkowity dochód z tej imprezy IKP. przeznacza na Polską Macierz Szkolną.

Tylko jeden mecz ligowy

Jutro, z racji przypadającego święta dnia 3 maja rozegrany zostanie w kraju tylko jeden mecz ligowy w Krakowie, gdzie zmierzą się Wisła z Pogonią. Sędzią tego meczu będzie p. Bertgal.

Natomiast w nadchodzącą niedzielę dnia 7 maja odbędą się dalsze spotkania o mistrzostwo Ligi, przy czym grać będą wszystkie drużyny. Union Touring wyjeżdża do Lwowa na mecz z Pogonią, którego sędzią będzie p. Zioło, a w pozostałych czterech spotkaniach zmierzą się: Wisła — Cracovia (sędzia p. Fass), Warszawianka — Polonia (sędzia p. Kurzweil), Warta — AKS (sędzia p. Kafliński) i Ruch — Garbarnia ((sędzia p. Wosiński). Ten ostatni mecz będzie już właściwie meczem drugiej rundy. Ruchowi nasuwa się doskonała okazja rewanżu za porażkę doznaną nieoczekiwanie zaraz na wstępie tegorocznych mistrzostw (1:2).

Jutro Biegi Narodowe

W dniu jutrzejszym, 3 Maja, odbędzie się w Łodzi, podobnie jak i w całym kraju Bieg Narodowy w konkurencji lokalnej.

W Łodzi biegi cieszą się b. dużym zainteresowaniem.

Biegi w całym kraju rozpoczną się na sygnał Polskiego Radia punktualnie o godzinie 16.20.

NAJBLIŻSZE MECZE O MISTRZOSTWO ŁÓDZKIEJ KLASY A.

Wszystkie mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A przypadające na 3 maja zostały odwołane ze względu na mecz o puchar Polski, Łódź — Śląsk.

Dalsze rozgrywki A-klasowe odbędą się dopiero w niedzielę 7 maja. Wyznaczone są mecze: ŁTSG. — Wima, Strzelecki K. S. — Union - Touring I-b, WKS. — Burza. W Pabianicach: Sokół (Pabianice) — K. P. Zjednoczone, a w Zgierzu: Sokół (Zgierz — ŁKS.

Dział Oficjalny ŁOZA.

KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr 1/39.

1. Podaje się do wiadomości, iż Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego ukonstytuował się następująco:
Prezes inż. Stanisław Malinowski,
I wiceprezes Bertold Milsch,
II wiceprezes Wacław Przyłęcki przew. Wydziału Technicznego,
III wiceprezes Marian Matuszewski przew Komisji Dyscyplinarnej,
sekretarz Zdzisław Skrobiszewski,
zastępca sekr. Zygmunt Kowalski,
skarbnik Henryk Skrobiszewski,
gospodarz Mieczysław Kesikowski, Cezary Thume przew. Wydziału Spraw Sędziowskich.

2. Wzywa się kluby do wydelegowania swych kandydatów na członków Wydziału Technicznego, termin zgłoszeń kandydatów do dn. 7.V. br.

3. Wyznacza się dalsze zawody o drużynowe M. O. w zapasach w następujących terminach:
Dn. 7 maja KS Krusche i Ender — SKS KS Wima — KP Zjednoczone;
dn. 14 maja KS Wima — SKS, KP Zjednoczone — KS Krusche i Ender;
dn. 21 maja — KS IKP — SKS., KS Wima — KS Krusche i Ender;
dn. 4 czerwca — KS IKP — KP Zjednoczone;
dn. 11 czerwca — KP Zjednoczone — SKS.

Kluby figurujące na pierwszym miejscu, są gospodarzami.

P. B. P.
„ORBIS"
ŁÓDŹ. UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65
tel. 101-01. 266-50.
Pobyty ryczałtowe kuracyjne i wypoczynkowe w miejscowościach wypoczynkowych
Wycieczka do RYGI
17/V — 21/V
Cena zł 58.—
Wycieczka
do Kowna
26/V. — 30/V.
Cena zł 91.—

DZIŚ ELIMINACJA SZERMIERCZA PAŃ.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Klubie Pracowników Elektrowni o godz. 18 pierwsza eliminacja szermiercza pań, przed ustaleniem reprezentacji Łodzi na mistrzostwa drużynowe Polski.

Po zawodach eliminacyjnych odbędzie się o godz. 19.30 mecz na florety Elektrownia — Policyjny K. S.

MISTRZOSTWA ŁODZI W SZCZYPIORNIAKU MĘSKIM I ŻEŃSKIM.

Rozgrywki w szczypiorniaku męskim i żeńskim pierwszej kolejki mistrzostw łódzkiej klasy A dobiegają końca.

W dniu jutrzejszym rozegrane zostaną ostatnie spotkania pierwszej rundy.

Kalendarzyk przewiduje następujące mecze: szczypiorniak męski: Wima—TUR, ŁKS — Makabi i IKP — Znicz, a w szczypiorniaku żeńskim: Wima — ŁKS, IKP—Znicz i Makabi — K. P. Zjednoczone.

ZAKOŃCZENIE KURSÓW ZIMOWYCH W MIEJSKIM OŚRODKU W. F.

W ub. tygodniu odbyło się w hali sportowej zakończenie kursów zimowych żeńskich i męskich prowadzonych przez Okręgowy Ośrodek W. F.

Uczestnikom kursów, którzy zostali zakwalifikowani przez komisje egzaminacyjne okręgowych związków sportowych na przodowników, wręczył świadectwa zastępca kierownika Okręgowego Urzędu W. F. w Łodzi kpt. Ostapowicz.

Na zakończenie tej uroczystości odbyły się pokazy siatkówki, koszykówki i boksu, oraz wspólna fotografia. Lekka atletyka otrzymuje 10 przodowników, boks — 12 i ćwiczenia ruchowe — 16.

Dziś w kinach

CASINO — Dr. Murek.
CAPITOL: — **Wielki walc.**
CORSO — Tajemnica nocnego lokalu.
EUROPA — Syn Frankensteina.
GRAND KINO — Trzy serca.
IKAR — Serce matki
IRA: — Robert i Bertrand, II. Wierna Rzeka.
METRO — Walka o szczęście.
MIMOZA — Złotowłosa.
OŚWIATOWE — I. „Oddział śmiałych" II. „W ogniu pocisków".
OAZA — 1) „Szarlatan", 2) „Czardasz".
PALACE — **Panna Ewa.**
PRZEDWIOŚNIE — Lokaj jaśnie pani.
PALADIUM — „Strachy".
RIALTO — Pod fałszywym oskarżeniem.
RAKIETA — Kapryśna ekspedientka.
STYLOWY — Pod żółtą flagą.
SŁOŃCE — I. „Oddział śmiałych" II. „W ogniu pocisków".
TON — Student z Pragi.
ZACHĘTA — Ostatnia brygada.

KOMUNIKAT KOMENDY ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY R. P. W ŁODZI.

W związku z obchodem uroczystości święta narodowego 3 Maja, Komenda Oddziału Związku Marynarzy Rezerwy R.P. w Łodzi zarządza obowiązkową zbiórkę wszystkich członków na dzień 3 maja br., punktualnie na godz. 8 rano w lokalu Związku przy ul. Wigury 10.

Obecność wszystkich członków Związku w tegorocznej manifestacji zwartych i gotowych sił rezerwowych armii polskiej jest nie tylko obowiązkiem organizacyjnym, ale i patriotycznym nakazem chwili.

Jednocześnie Zarząd Związku Marynarzy Rezerwy R. P. w Łodzi przypomina, że termin subskrybowania Pożyczki Lotniczej upływa z dniem 5 maja 1939 r., oraz że wszyscy członkowie Związku winni znaleść się w szeregach obywateli deklarujących fundusze na rozbudowę Polskiej Potęgi Powietrznej. **Komenda.**

KASY SKARBOWE CZYNNE W ŚRODĘ DLA SUBSKRYPCJI P. O. P.

Kasy Urzędów Skarbowych będą przyjmowały subskrypcję pożyczki na cele Obrony Państwa również w dn. 3 Maja br. w godzinach od 8 do 13,30.

BACZNOŚĆ! PODOFICEROWIE REZERWY.

Zarząd i Komenda Koła, Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Łodzi wzywa wszystkich członków na zbiórkę w dniu 3 maja br. na godz. 8 rano do lokalu Związku przy ul. kpt. pil. Żwirki 8.

Po przybyciu na zbiórkę należy wpisać się na listę obecności.

Do nieobecnych — nieusprawiedliwionych zastosowany będzie rygor organizacyjny.

KOMUIKAT ZW. LEGIONISTÓW

Zarząd Związku Legionstów Polskich oddział w Łodzi urządza zbiórkę członków w dniu Święta 3-go maja br. godz. 8 rano do lokalu Związku przy ul. Strzeleckiej 2-8 Dom Pomnik im. Marsz. Józefa Piłsudskiego Zarząd

Audycje radiofoniczne

WTOREK, dnia 2 maja.

5.30 Pieśń „Kto się w opiekę" 5.35 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. „Co widziałem w Londynie" pogadanka ilustrowana muzyka w oprac. Eugeniusza Cękalskiego dla dzieci starszych 11.25 Muzyka (płyt) 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa (z Katowic i W-wy) 13.00 Przerwa. 14.00 Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 „Historia o Jasiu, Kasi i o małej Tuzince" — (cz. III) pogadanka dla młodzieży — wygł. dr. Jan Żabiński. 15.15 Literatura dla wszystkich: „Teddy" płynie przez dwa oceany" — Erling Tambs. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej p-d Tadeusza Seredyńskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych" 16.30 Duety Roberta Schumanna w wyk. Wandy Hendrich (sopran) i Miry Sobolewskiej (m.sopran) (z Wilna) 16.50 Ogród floty polskiej we Lwowie — odczyt wygł. prof. Stanisław Kulczyński (ze Lwowa) 17.07 Utwory fortepianowe w wyk. Magdaleny Lipkowskiej 17.30 Z pieśnią po kraju — audycję prowadzi Bronisław Rutkowski. 18.00 O muzyce i muzykach — „Antoni Dvorak w 35 letnią rocznicę śmierci" — oprac. Walerii Pałczyńskiej. 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Budujmy silne lotnictwo. 19.20 Koncert rozrywkowy 20.00 Muzyka (płyty) 20.15 Koncert rozrywkowy (dc.) 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorologiczne Wiadomości sportowe, Nasz program na jutro.

21.00 Sylwetki kompozytorów polskich: Zygmunt Noskowski Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i Chór PR. p-d Grzegorza Fitelberga, Sława Orłowska . Czerwińska (sopran) Janusz Popławski (tenor), Kierownik Chóru — Stanisław Nawrot.

22.05 Powszechny Teatr Wyobraźni' „Dowód wdzięczności narodu" Wojciecha Bogusławskiego. (z Krakowa) 22.40 Muzyka (płyty) 22.55 Wiadomości bieżące 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny

Strajk pracowników technicznych

w łódzkich teatrach miejskich

W dniu wczorajszym wybuchł strajk okupacyjny pracowników technicznych i administracyjnych łódzkich teatrów miejskich. Strajk, który objął ok. 100 osób, powstał na tle zerwania umów przez syndyka upadłości teatrów oraz niewypłacenia zaległych poborów (PAT).

List otwarty

do P. T. Publiczności m Łodzi

Od b. dyrektorów Teatrów Miejskich pp K. Wroczyńskiego i H. Morycińskiego otrzymaliśmy pismo otwarte! treści następującej z prośbą o zamieszczenie".

— „B. Dyrekcja Łódzkich Teatrów Miejskich uważa za obowiązek powiadomić, ze swej strony PT. Publiczność miasta Łodzi, że od dn 27 kwietnia rb. zmuszona została zaprzestać dalszego przez siebie prowadzenia teatrów przez podanie się do upadłości".

Jeden z nas (K. Wroczyński) po najdłuższej w historii scen Łódzkich nieprzerwanej pracy lat sześciu, drugi (H. Moryciński) po trzyletniej pracy odchodzimy obarczeni — po za upadłością spółki — ciężarami długów dyrekcji osobistych, na których spłaty może nie wystarczyć życia, pozostawiając następcom naszym na czteromiesięczną resztę sezonu 88.000 zł. — pełnowartościowej subwencji miejskiej.

Odchodzimy wślad za długim szeregiem skrachowanych dyrektorów łódzkich, który to szereg ciągnie się prawie bez wyjątku na przestrzen lat stu, tj od czasu istnienia sporadycznego teatru m. Łodzi.

Od roku 1888, od półwiecza od kiedy istnieje stały łódzki teatr bankrutują kolejno: Kościelecki, Kopczewski, Wołowski, Grubiński, Gawalewicz i Zelwerowicz po raz pierwszy. W czasie wojny — po za efemerydami — Szarkowski z Orlińskim, Rychłowski znowu Zelwerowicz. Po wojnie dwa lata prowadzi teatr gmina miejska na własną rękę robiąc największy łódzki teatralny deficyt. Poczem pracuje na własne straty Wroczyński, Szyfman, Gorczyński, nie kończy sezonu Adwentowicz, dokłada ZASP do dyrekcji Borowskiego, rozpada się teatr Wysockiej i Krotkego, wreszcie dyrekcja niżej podpisanych kończy upadłością.

Litania ta nie tylko, że brzmi ponuro, ale i nie znajduje sobie odpowiednika w żadnym z większych miast Polski.

Najlepsi dyrektorzy polscy — Wołowscy, Gawalewicze, Szyfmani, Zelwerowicze. Gorczyńscy w Łodzi są „niedobrzy" i z zasady kończą krachem. A rzecz osobliwa: im lepszy dyrektor — tym większa finalna klęska".

Dlaczego tak bezlitosne Fatum prześladuje łódzką Melpomenę?

Doświadczenie półwiecza odpowiada: dla czterech powodów:

1-o — Frekwencja publiczności w Łodzi trwa tylko przez jesień i zimę. Wiosną i latem spada prawie do zera.

2-o — Nastawienie ogółu zdeprecjonowało ceny biletów teatralnych poniżej poziomu cen biletów do kin..

3-o — Subwencjonalne pomoce gminy dla teatru są dwu, a nieraz i trzykrotnie mniejsze od koniecznych, czego dowodem choćby Kraków i Lwów.

4-o — Bezprzykładną wreszcie anomalią w Polsce jest brak w siedmiusettysięcznej Łodzi własnego, normalnego i odpowiednio umieszczonego miejskiego gmachu teatralnego. Istniejące prywatne ubikacje, w których muszą się gnieździć łódzkie sceny nie odpowiadałyby dzisiaj ambicjom nawet prowincjonalnych miasteczek.

I w takim to fatalnym tetragramie leży klęska wszystkich teatralnych imprez tego miasta.

Pragnęlibyśmy być ostatni w tej skazanczej legii dyrektorów łódzkich i dlatego z ciężkim sercem rozstając się zarówno z placówką jak i z PT. Publicznością na pożegnanie prosimy: zleczcie ciężkie schorzenia swej Melpomeny".

(—) Kazimierz Wroczyński.
(—) Hugon Moryciński.

Pociąg popularny
do POZNANIA
2—4/V. z miejscami do leżenia
zł. 12,60
Pobyty ryczałtowe
w ZAKOPANEM
66 % zniżki przy powrocie
„Tydzień Gniezna"
od 20/IV. — 6/V. 50 % zniżki
Zapisy i informacje:
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

KOMUNIKAT FEDERACJI PZOO

Zarząd Grodzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wzywa członków wszystkich Związków b wojskowych o jak najliczniejszy udział w uroczystościach 3 Majowych W momentach, które świat przeżywa a z nim Polska, dajmy dowód naszej karności i dyscypliny i wszyscy śpieszmy do szeregów organizacyj, do których należymy. Obrońcy Ojczyzny przez swe liczne szeregi dadzą najwłaściwszy wyraz siły i mocy.

Zbiórka Związków Obrońców Ojczyzny na placu przy Domu Pomniku im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ul. Strzelecka 2-8 w dniu 3 maja rb. o godz. 8-ej rano Zarząd

CZY TRUDNY WYBÓR?

Tylko mocno zahartowany nożyk „Grom", jest naprawdę dobrym i trwałym. Nie ma chyba golącego się, któryby na sobie samym prawdziwości tego twierdzenia nie sprawdził.

Ileż to razy zdarza się, że ktoś założył nowy nożyk do maszynki i zdziwił się, że ten nożyk tak go wyjątkowo dobrze ogolił. Dopiero po rozkręceniu maszynki golący spostrzega, że ten świetny właśnie nożyk pękł i nie nadaje się do dalszego użytku. Dowodzi to, że ostrze tego nożyka było właśnie dobrze zahartowane ale środkowa jego część, która między otworami nie może być zmiękczona, — spowodowała, że nożyk nie wytrzymał przegięcia w maszynce.

AKADEMIA Z.M.P. ŁÓDŹ — ZARZEW.

Dnia 3 maja r.b. o godz. 18, w sali 4-go Oddziału Straży Ogniowej, przy ul. Napiórkowskiego nr. 62-64, staraniem Zw. Mł. Polskiej, oddział Łódź - Zarzew, odbędzie się uroczysta **Akademia,** na którą Członków i Sympatyków ruchu młodzieżowego serdecznie zaprasza — Dowództwo

Wejście bezpłatne!

Na srebrnym ekranie

Wielka kreacja wielkiego INKISZYNOWA

Niezapomniany bohater filmu „Burza nad Azją" stworzył nową potężną rolę w filmie p. t. „Pod fałszywym oskarżeniem"

Któż powiedział, że gwiazda filmowa musi być piękną a „gwiazdor" — koniecznie przypominać Rudolfa Valentina?.

Otóż nie: brzydota może być również fotogeniczna, a nawet fascynująca, czego żywym dowodem — Inkiszynow jeden z najszpetniejszych, a zarazem największych artystów ekranu.

Nie znam równie nieruchomej maski wśród artystów filmowych, a przytem mimo tą nieruchomość tyle wyrażającej — co Inkiszynowa. Jego jedna zmarszczka twarzy wyraża stokroć więcej od t. zw. ruchliwych masek aktorek ekranu. Jest zresztą na firmamencie filmowym jeden aktor z którym możnaby Inkiszynowa porównać: tragik japoński Sessue Hayakawa.

Inkiszynow jet artystą najbardziej współczesnym. Operując środkami niezwykłej ekspresji dramatycznej znajduje najbardziej odpowiednie typy do kreowania we współczesnej literaturze.

Po dłuższej przerwie ujrzymy go obecnie w światowej przeróbce znakomitej powieści Hugona Bettauera p. t. „Ulice bez radości" w rewelacyjnym filmie najnowszej produkcji francuskiej p. t. „Pod fałszywym oskarżeniem".

Film ten ilustruje tragedię dziewczyny, która z trudem i rozpaczą broni się przed bagnem i upadkiem. Jakże łatwo było przy takim temacie zabrnąć w gęstwinę szablonu lub też stworzyć sensacyjny, niesmaczny melodramat. Ale reżyser Andre Hugo jest jednym z tych realizatorów filmowych, którzy umieją myśleć, przemawiać i tworzyć filmowo, mają swój odrębny i niezwykle fotogeniczny język, przy pomocy którego subtelnymi symbolami wyrażają najdelikatniejsze drgnienia duszy ludzkiej.

Inkiszynow jeszcze raz dowiódł, że jest wielkim aktorem.

Premiera filmu „Pod fałszywym oskarżeniem" odbędzie się dziś w kinie „Rialto".

„Walka o szczęście„ w kinie „Metro"

Anatol Litvak zrealizował wielki film z Errolem Flynnem i Bette Davis

Najnowszą wielką amerykańską realizacją mistrza Anatola Litvaka jest „Walka o Szczęście", w którym występują aż dwie znakomitości: Errol Flynn i Bette Davis.

Scenariusz bardzo mocny. Niezapomniane monumentalne sceny, jak np. katastrofalne trzęsienie ziemi w San Francisko. Film został przyjęty w całej Ameryce wprost entuzjastycznie.

Oto co pisze amerykańska prasa:

„Walka o szczęście" to najlepszy amerykański film, jaki widzieliśmy 1938 roku"
(Herald Tribune)

„Tym filmem Bette Davis zasłużyła nową nagrodę Akademii, a Errol Flynn gra tak, jak jeszcze nie grał w żadnym filmie' '
(N. Y. Post.)

„Walka o Szczęście" to prawdziwie wielki film i niewątpliwy przebój".
(Daily Miror.)

Ten nowy film Flynna idzie w całej Ameryce rekordowo. Pisma notują najwyższe kasy we wszystkich większych i mniejszych miastach. W kinie „Strand" w New Yorku, gdzie największe przeboje idą najwyżej dwa tygodnie film „Walka o Szczęście" prolongowany został na trzeci tydzień'

Wyświetla obecnie w Łodzi kino „Metro".

Czy pamięta Pani

o pięknym wiosennym pulowerku czy sweterku eleganckiej sukni czy kamizelce, zrobionych na drutach?

Pozwoli Pani sobie pomóc? Stałe bezpłatne pokazy ściegów w Błękitnym Saloniku. Najnowsze żurnale

WŁOCZKI — WEŁNY

TROJKĄT w KOLE

6 Sierpnia 2 (róg Piotrk.) Tel. 167-25

Ziemniaki

żółte, duże, wyborowe **Ackersegen Böhm'a** oraz rakoodporne kwalifikowane **Sadzeniaki** tegoż gatunku, sprzeda majątek **Młochów**, poczta Nadarzyn, telefon 8, stacja kol. Grodzisk Maz.

DZIAŁ LEKARSKI

DR.
Gustaw MARKIEWICZ
choroby skórne i weneryczne
Żwirki 1-c, tel. 128-75
od 7 do 8 rano i od 5 do 8 wiecz.

Dr. med.
Edward REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt

Dr. EDMUND
EKKERT
ul. Pierackiego 5
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 1—2 pp. i od 5—8 w.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH
WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych skórnych
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny
PORADA 3 zł.

DR MED.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 90, tel. 129-45
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2 popoł.

DR MED.
Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2 telef. 166-35.
wznowiła przyjęcia

DR
LUDWIK FALK
choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje 10—12 i 5—7

Poradnia Wenerologiczna
Piotrkowska 45, tel. 147-44.
Lecz. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Kobieta-lekarz przyjm. od 11-1 i od 3-. czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁ.

Dr. ŁAGUNOWSKI
specjalista chorób wenerycznych seksualnych skórnych (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
PIOTRKOWSKA 70. Telefon 181-83
Od 8—10, 1—2.30 i 6—9 w. w św. 10—1

Dr. med. **NIEWIAŻSKI**
Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
ANDRZEJA 5, tel. 159-40.
Przyjmuje od 8—1 w poł. i od 5—9 w niedziele i święta od 9 do 1 pp.

KINO TON Kopernika 6 tel. 140-72

Dziś premiera! Nieśmiertelne arcydzieło w/g. słynnej powieści H. H. EWERSA najnowszej produkcji 1939/1939 r.

„Student z Pragi"

Fascynujący temat, koncert gry aktorskiej, nowa genialna kreacja **Adolfa Wohlbrücka i Doroty Wieck**

Pocz. w dni powszed. o godz. 4 pp w soboty o godz. 3 pp w niedz. i święta o godz 12 w p

Poszukujemy od zaraz Biuralistki

Oferty prosimy złożyć w administracji „Kurjera Łódzkiego" pod „259-71"

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na budowę domu Związku w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 114.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 maja 1939 r. o godzinie 11-ej w siedzibie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr 33, I piętro

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę domu dla Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi do przetargu, mającego się odbyć w dniu 16 maja 1939 r.", należy składać do godz. 11-ej wyznaczonego dnia przetargu w lokalu Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr 33

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, zaś przy zawarciu umowy dodatkowo 3% t. j razem 5% oferowanej sumy.

Zarząd Związku Inwalidów zastrzega sobie prawo częściowego wykorzystania oferty oraz wyboru dostawcy bez względu na oferowaną cenę, a także prawo unieważnien a przetargu

Warunki przetargu, ślepy kosztorys oraz projekt umowy nabywać można w kancelarii Pow. Koła Z.I.W.R.P. w Łodzi ul. Gdańska 33 od wtorku dnia 2 maja r.b w godzinach od 9-ej do 13-ej i od 16-ej do 18-ej za opłatą zł 3 Plany budowy oferenci przeglądać mogą w kancelarii Związku również w powyższym terminie.

Za Zarząd Przewodniczący: (—) W. Kaźmierczak, Sekretarz. (—) Wł. Grabowski.

Dr. KLINGER
spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów) przeprowadził się na ul.
Przejazd 17 telef. 132-28
przyjm. od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Dr. med.
Maria Frankiewiczowa
Choroby kobiece i położnictwo
Sosnowa 32, róg Napiórkowskiego
tel. 269-64. — Przyjmuje od 3—7.

DR MED.
E. WOŁKOWYSKI
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02
Przyjmuje od godz. 8—12 i od 5—9 w. w **Lecznicy „Pomoc"** Zgierska 56

Doktór
J. NADEL
Akuszer-ginekolog
POWROCIŁ
ANDRZEJA 4, telef. 228-92
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 wiecz.

DR MED.
L. BERMAN
Spec. chor. wener. skórnych i seksualnych
Cegielniana 15, telef. 149-07
przyjm. od 8—11 i od 5—8 w

LEKARZ DENTYSTA
JOZEF HALPERN
powrócił

AMBULATORIUM SKÓRNO-WENERYCZNE
Łódź, Zachodnia 52 (Piotrkowska 17)
telefon 134-67
PORADA 3 zł.

Dr. med.
M. Rundsztajn
akuszerja i choroby kobiece
powrócił
POMORSKA 7, tel. 127-81
Przyjmuje od g. 8—10 r. od 4—8 w

Dr. med. **H. LUBICZ**
Chor. skórne weneryczne i seksualne
Piłsudskiego 69 tel. 141-32
róg Narutowicza od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz. w niedz. święta od 9—11

Nr. sprawy Nr. 20..9

Ogłoszenie

Dnia 27 kwietnia 1939 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie Łódzkie Teatry Miejskie, spółka z ogr. odp., 2) wyznaczyć sędzią komisarzem sędziego handlowego Kazimierza Roszaka a syndykiem adw. Stanisława Pawłowskiego, 3) wezwać wierzycieli upadłego, aby zgłosili sędziemu komisarzowi w Sądzie Okręgowym w Łodzi. pokój 107, swe wierzytelności do dnia 27 czerwca 1938 r.

Przetarg nieograniczony na budowę ulepszonych nawierzchni.

Państwowy Fundusz Drogowy ogłasza na dzień 17 maja 1939 r. publiczny przytarg ofertowy pisemny na budowę trwałych nawierzchni na traktach krakowskim, kaliskim i drodze Sochaczew-Łąck na długości łącznej około 130 km.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszonej w przedsionku gmachu Ministerstwa Komunikacji (ul. Chałubińskiego 4)

Termin rozpoczęcia przetargu: dnia 17 maja 1939 r. o godzinie 10 rano w Departamencie VII Ministerstwa Komunikacji.

Warunki szczegółowe przetargu oraz bliższe informacje otrzymać można w godzinach 10—12 w Departamencie VII Ministerstwa Komunikacji.

Pełną treść wezwania do składania ofert zawiera Monitor Polski z dnia 1 maja 1939 r. Nr. 100.

Nr. Sprawy U. 19/39

OGŁOSZENIE

Dnia 21 kwietnia 1939 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym **postanowił**: 1) ogłosić upadłość Egonowi Glasnappowi. 2) wyznaczyć sędzią komisarzem sędziego handlowego Alfonsa Gregora, a syndykiem Bronisława Grajnerta, 3) wezwać wierzycieli upadłego, aby zgłosili sędziemu komisarzowi w Sądzie Okręgowym w Łodzi. pokój 107, swe wierzytelności do dnia 28 czerwca 1939 roku.

LECZNICA CHORÓB OCZU
ze stałemi łóżkami
DOKTORA
DONCHINA
PIOTRKOWSKA 90
tel. 221-72
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7

Do akt Nr. VIII Km 1193/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Prez. Narutowicza 36 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 maja 1939 roku od godziny 12 w Łodzi, przy ulicy Zgierskiej 64 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy ogniotrwałej firmy „Matyn", kasy ogniotrwałej firmy „Karol Zinke", maszyny do pisania, maszyny do liczenia i 6-ciu stołów biurowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500 gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1939 r.
Komornik: (—) Edmund PAWŁOWSKI

Sprawa Wacława i Tadeusza Zmysłowskich p-ko Społecznemu Bankowi Spółdzielczemu w Łodzi.

Do akt Nr. Km VII 846/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII-go, Włodzimierz Gamburcew zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15-go maja 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Północnej 24 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna do robienia renderów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600 gr.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 kwiet. 1939 r.
Komornik (—) **W. Gamburcew**

Do akt Nr. Km 2084/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowska 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1939 r. o godz. 14 w Łodzi, przy ulicy Radwańskiej Nr. 25 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, fortepianu i dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł 1350 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź. dn. 17 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) **W. Trzebiatowski**

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.
Ceny konkurencyjne

GAŚNICE PRZECIWPOŻAROWE ŁADUNKI A. WAJS PIOTRKOWSKA 79. TEL. 272-65

Do akt Nr. VIII Km 553/39 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Narutowicza 36 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 12 maja 1939 roku od godziny 13 w Łodzi, przy ulicy Urzędniczej 21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 60 partyj chustek wigonicwych po 16 sztuk w każdej partii oszacowanych na łączną sumę zł 600 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 kwietnia 1939 r.
Komornik: (—) **Edmund Pawłowski**

Sprawa Szlemy Dykiermana p-ko Ickkowi Statlenderowi.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. IV w Łodzi zwraca uwagę na przetarg ogłoszony w Polsce Zbrojnej Nr. 118 z dnia 29. IV. 39 r.

HENRYKU!
jesteś miłym i zawsze dobrze ogolonym odkąd zacząłeś używać mydła do golenia PIXIN.

Zł. 4.40
wraz z **DODATKIEM KSIĄŻKOWYM**
i DOSTAWĄ DO DOMU
kosztuje
najpopularniejszy dziennik
»KURIER ŁÓDZKI«
TELEFON Nr. 182-48 lub 102-20
ADRES. ŻWIRKI 2
i PIOTRKOWSKA Nr. 11

Betonowanie, asfaltowanie i brukowanie dziedzińców
Czesław Potz S-cy
Rok założenia 19..
Łódź, Radwańska 38. tel. 133-..

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

POŃCZOCHY skarpetki z skazkami. Bielizna, szlafroki. Sprzedaż detaliczna ceny ściśle fabryczne. Narutowicza 36 front, parter.

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne wielki wybór, poleca „Moderne", Piotrkowska 10, front II piętro.

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna pończ. mech. ameryk. 2, 3/4 18 podz. na 156 igieł z cylindrem na 120 igieł 14 podz. Łódź, ul. Górna 14 m. 2.

Sprzedam ćwierć domu. front, skanalizowany, w śródmieściu, zł. 15000, i sklep rzeźniczy w bardzo dobrym punkcie, warsztat nowoczesny. Wiadomość Przejazd 18, Cukiernia lub telefon 148-52 od g. 13—15.

Pianino firmy G. Schwechten-Berlin w b. dobrym stanie do sprzedania. Zaraz. Bednarska 26, m 7.

PRZEPISOWE ANTENY ZBIOROWE WYKONUJE H. JANICE ŁÓDŹ KILIŃSKIEGO 127 TEL. 150-19

SPRZEDAM tanio plac 1.000 mtr. na Chojnach przy ul. Paradnej róg Zagajnikowej naprzeciw plaży Bałtyk. Wiadomość w administracji.

Motocykl Raleich 350 cm. górny w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, Hrabiowska 20, tel. 105-62.

Sprzedam duży ogród owocowy z domem murowanym 2 p. i kuchnią w Rudzie-Pabianickiej przy ul. Garapicha 47 i 49.

Sprzedam ziemię 8 mórg z zabudowaniem, nadające się na letnisko. Wieś Zofiówka Damaszke. Wiadomość Łódź ul. Sienkiewicza 115, m. 5.

SILNY koń roboczy „Wałach" do sprzedania. Wiadomość, ul. Kilińskiego 119.

POSADY i PRACE

a) POSZUKIWANE

WYKWALIFIKOWANA pielęgniarka z dłuższą praktyką, poszukuje posady do niemowlęcia. P. adr. Jadwiga Konieczna Radom, Plac 3 Maja 6-8.

ZAWODOWA krawcowa poszukuje pracy, może być na wyjazd, do dzieci, lub za gospodynię ze szyciem. Oferty pod „Dobra Gospodyni".

b) ZAOFIAROWANE

Potrzebny zdolny fachowiec do pralni chemicznej. Wiadomość w Administracji „Kuriera Łódzkiego"

Gońców z własnymi rowerami oraz krawców-czeladników poszukuje Pogotowie Kiersza Żeromskiego 91.

Zdolna podręczna potrzebna od zaraz do krawcowej. Andrzeja 14.

LOKALE i MIESZKANIA

a) POSZUKIWANE

Biuro Kwaterunkowe przy Wystawie Wynalazków w Łodzi w okresie od dnia 5 do 21 maja poszukuje pokojów umeblowanych z pościelą. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wystawy, Sienkiewicza 40, Tel. 241 70.

b) ZAOFIAROWANE

3 DUŻE pokoje z werandą w ogrodzie słoneczne z wygodami zaraz do wynajęcia, Gdańska 72. Wiadomość u gospodarza domu.

DUŻY sklep z lokalem w nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Cegielniana 65. tel 18-..

SKLEP po fryzjerski od 1 lipca, Gdańska 72. Wiadomość u gospodarza domu.

2 pokoje z kuchnią, wygody wolne od podatku do wynajęcia. Senatorska 34 róg Kilińskiego.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Goldkind Abram — Andrzeja .. zgubił kwit 158820 z dn. 19. V. 38 na zł, 10.—, wyd. w Elektrowni Łódzkiej.

Piasecka Halina zgubiła matrykułę wydaną przez Gim. Marii Konopnickiej.

RÓŻNE

Dwór 11 pokojowy z oficyną na pensjonat lub większej rodzinie wydzierżawię na kilka lat. Rzeka, las, autobusy, 100 km szosą od Łodzi. Zgłoszenia: Zarząd maj. Ruda Maleniecka p. Loco.

JASNOWIDZ Mistrz Dżami wybiera szczęśliwe numery, gwarantując wygraną. Znajdziesz zadowolenie — szczęście — miłość — zdrowie — podając zaraz datę urodzenia. Osiągniesz cel, wejdziesz na nowy tor życia!! Nie załączać znaczków! Mistrz Dżami, Kraków, Urzędnicza 42/5, skrz. 169.

Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo przemysłowe z własnymi maszynami z dobrym zyskiem bez ryzyka poszukuje wspólnika. Oferty w administracji sub „50.000".

Terrier Ostrowłosy ZAGINĄŁ

Wabi się Jon. Odprowadzić za **wysokim wynagrodzeniem** Sienkiewicza 51, Rabinowicz

Fakir Dyplomowany przepowiada z kuli kryształowej, czarnego lustra, rąk, gwiazd i pisma. Hotel Manteuffel Zachodnia 43/45, pokój 20.

Zaginął mały piesek pinczer-doberman, czarny podpalany. Wabi się Lewis. Odprowadzić za wynagrodzeniem kino „Europa" Narutowicza 20

LUNA
czyści dokładnie i skutecznie metale, srebro, platery szyby i lustra.

HUMOR

— Mam tego dość, będę sobie mu... poszukać innego szefa!

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.
Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski; działu kroniki lokalnej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; Mały Kurier— Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.